M.B. im. W. w Łodzi

Wydanie 1

ŁÓDŹ, środa 29 sierpnia 1990 roku
Rok XLV 199 (13187)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Strajki w NRD

W piątek podpisanie traktatu

Agencja AFP podała we wtorek, opierając się na informacjach wschodnioberlińskich kół rządowych, że w najbliższy piątek w budynku Reichstagu ma zostać podpisany przez kanclerza Kohla i premiera de Maiziere traktat zjednoczeniowy.

Tymczasem w licznych miastach NRD odbyły się strajki ostrzegawcze i wiece zorganizowane przez pracowników służb publicznych. Protestują oni w ten sposób przeciwko przeciągającym się rokowaniom taryfowym. W Poczdamie, Magdeburgu i Halle zamarł na dwie godziny ruch podmiejski. Równocześnie w Halle i Magdeburgu tysiące ludzi wyległy na ulice.

AUSTRIA. Blisko 7 i pół kilometra długości miał transparent wymalowany przez mieszkańców Saltzburga protestujących przeciwko czechosłowackim elektrowniom atomowym. Okazją stała się wizyta prezydentów Austrii, Czechosłowacji i RFN na festiwalu muzycznym w Saltzburgu

CAF — AP — telefoto

Duża zabawa

Hala Sportowa przy ul. Stefanowskiego znów jest pełna zabawek. Wystarczy klasnąć w ręce, a mechaniczna małpka i myszka tańczą, święty Mikołaj gra na trąbce, dzwoni i maszeruje. Giełdy zabawkarskie organizowane w Łodzi od 20 lat uczyniły z miasta centrum handlu zabawkami. Otwarta wczoraj giełda potrwa do 30 sierpnia (czynna od godz. 9 do 18, dla publiczności od godz. 11).

Prezes Polskiego Towarzystwa Zabawkarskiego, mającego swój Zarząd Główny w Łodzi — **Tadeusz Dworaczek**, jest bardzo zadowolony z tegorocznej oferty. Jakie będą obroty okaże się za kilka dni. Na razie obok znanych producentów i eksporterów krajowych, swoje stoiska otworzyły po raz pierwszy spółki hurtowe handlujące zabawkami z zagranicą. Jest dużo importu z krajów Europy Zachodniej i Dalekiego Wschodu (Singapur, Korea, Chiny).

Zawierane są pierwsze umowy. Po reakcji dzieci zwiedzających giełdę widać, że jest w czym wybierać. A to dopiero zapowiedź tego, co pojawi się w Łodzi w październiku, na Międzynarodowych Targach Zabawkarskich „Intertoy".

M. Kr.

Polska — ZSRR

Przemyt broni

I zastępca przewodniczącego białoruskiego KGB — E. Szirkowski, poinformował w wywiadzie dla „Prawdy", że w ostatnich dwóch latach funkcjonariusze tego resortu zatrzymali ponad 50 osób, które usiłowały nielegalnie przekroczyć granicę z Polską.

Zatrzymano też — powiedział Szirkowski — 209 osób, które posługiwały się fałszywymi dokumentami podróżnymi.

Ze szczególnym zaniepokojeniem przedstawiciel białoruskiego KGB mówił o przerzucie broni przez granicę polsko-białoruską. Skonfiskowaliśmy — stwierdził — pokaźną ilość broni i ok. 20 tys. sztuk różnego rodzaju amunicji. Charakterystyczne jest to — podkreślił, że do ZSRR przerzucane są nowe coraz bardziej niebezpieczne rodzaje broni.

(PAP)

Apel L. Wałęsy

Irak przyjął plan pokojowy?

Jaser Arafat oraz Saddam Husajn w czasie swych rozmów (w poniedziałek wieczór, w Bagdadzie) uzgodnili formułę umożliwiającą pokojowe rozwiązanie kryzysu w rejonie Zatoki Perskiej w ramach posunięć Ligi Arabskiej. Poinformowała o tym palestyńska agencja WAFA z Tunisu, powołując się na miarodajne źródła palestyńskie.

Porozumienie to zakłada równoległe wycofanie z regionu wszystkich obcych sił zbrojnych — tzn. sił irackich z Kuwejtu, sił międzynarodowych z Arabii Saudyjskiej i całego regionu Półwyspu Arabskiego. Wojska te zostałyby zastąpione przez arabskie siły pokojowe występujące pod flagą Ligi Arabskiej. Przed tym wycofaniem nastąpiłoby natychmiastowe zamrożenie stanu sił wojskowych w regionie, tzn. obowiązywałby zakaz przysyłania dalszych kontyngentów amerykańskich. W czasie sześciomiesięcznego okresu przejściowego, w Kuwejcie przeprowadzono by wybory powszechne do parlamentu, który wybrałby nowy rząd. Równolegle nastąpiłaby zmiana ustroju Kuwejtu który stałby się monarchią konstytucyjną i państwem o częściowej tylko autonomii administracyjnej. Status Kuwejtu byłby zbliżony do statusu Monte Carlo

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Po co pan jedzie do Ameryki?

(„DŁ" rozmawia z dr. Jerzym Kropiwnickim)

— W poniedziałek leci pan na 9-miesięczne stypendium do Stanów Zjednoczonych. Wraca pan więc do pracy naukowej?

— Traktuję to jako próbę sprawdzenia swoich twórczych kwalifikacji. Sytuacja się zmieniła — imperatyw bycia i działania tu na miejscu nie jest już tak kategoryczny. O stypendium Amerykańskiego Związku Towarzystw Naukowych starałem się od jesieni ubiegłego roku. Wysłałem swoją ankietę na otwarty konkurs. W czerwcu dostałem wiadomość o zakwalifikowaniu.

— Miał pan dość długą przerwę w pracy naukowej. Czy ten czas był dla pana stracony?

— W więzieniu dużo czytałem.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

„Nie tylko dramat..."

(mówi dyrektor naczelny i artystyczny Teatru Powszechnego Bohdan Cybulski).

Kierownictwo Teatru Powszechnego objął znany i wysoko oceniany reżyser, autor wielu interesujących spektakli zrealizowanych na licznych scenach polskich i zagranicznych — BOHDAN CYBULSKI, który jako animator życia artystycznego zasłynął najpierw prowadzeniem Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu, a następnie — czyniąc to z olbrzymim sukcesem — warszawskiego Teatru Nowego.

Przez ostatni rok był pan artystycznym „wolnym strzelcem" deklarującym chęć pracy twórczej nie skrępowanej dodatkowymi obciążeniami organizacyjno-menedżerskimi. Co skłoniło pana do przyjęcia dyrekcji Teatru Powszechnego w Łodzi?

— Istotnie, ostatnio działałem jako reżyser nie związany etatowo z żadnym teatrem. Uznano to jednak — mówiąc żartobliwie — za niestosowny kaprys w czasach tak trudnych dla życia teatralnego i władze ministerialne poprosiły mnie, bym przerwał swoje „wakacje od dyrektorowania"

— Czym „uwiodła" pana Łódź i jej Teatr Powszechny?

— Może tym, że cieszy się opinią trudnego miasta... Zawsze unikałem łatwych rozwiązań, choć nie ukrywam, że Łodzi się boję. Dlaczego zaś Powszechny? Dlatego, że ten teatr ma świetną bazę i jest doskonałym warsztatem pracy dla reżysera. Myślę, że uda mi się wnieść swój wkład w jego historię. Chciałbym poszerzyć for-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

JORDANIA. W ramach pomocy dla uchodźców przebywających w Akabie, głównie Egipcjan oczekujących na powrót do kraju, organizowana jest dystrybucja bezpłatnych posiłków. Na zdj.: placki wydawane są wprost z ciężarówek.

CAF — AP

Mistrz dał pokaz jazdy

(Red. W. Wróbel relacjonuje)

Pierwszym zwycięzcą etapowym międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Solidarności" został Czesław Rajch. Jadący w pierwszej reprezentacji Wrocławia, szosowy mistrz Polski dał pokaz jazdy z Łodzi do Konina.

Zanim setka kolarzy rozpoczęła rywalizację, odbyło się uroczyste otwarcie wyścigu. Zebranych przed łódzką katedrą zawodników i osoby towarzyszące serdecznie powitał ordynariusz diecezji łódzkiej ks. biskup **Władysław Ziółek**. Życzył on kolarzom sukcesów na trasie, a organizatorom udanej imprezy, udzielając wszystkim błogosławieństwa. Przewodniczący ZR ZŁ NSZZ „S" — **Andrzej Słowik** dokonał otwarcia wyścigu, życząc także zawodnikom, swoim młodszym kolegom „po fachu" (niegdyś sam był kolarzem) tradycyjnego połamania kół.

Jak na razie nikt kół nie połamał. Przez prawie 75 km kolarze jechali szybko i... razem. Peleton ożywiał się jedynie przed lotnymi finiszami. W Poddębicach pierwszą premię wygrał **Z. Rudyk**, wyprzedzając **J. Pasia** z Kalisza i Litwina **R. Kalvatilsa**, który z kolei nie dał się wyprzedzić nikomu w Uniejowie. Trzeci lotny fi-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

We wrześniu — 1000 „maluchów"

Fiaty na przedpłaty

Wczoraj łódzki Polmozbyt wysłał teleksem zamówienie na tysiąc „maluchów" i tyle właśnie ma zamiar ich sprzedać we wrześniu w ramach realizacji przedpłat. Zastępca dyrektora Polmozbytu — **Andrzej Gabara** — jest pewien, że samochody wkrótce nadejdą. Mają być również FSO i — jako „zamienniki" — polonezy.

— Kiedy rozpocznie się sprzedaż na przedpłaty?

— Zaproszenia po odbiór samochodów zaczniemy wysyłać od początku września — czekamy, aż nasi klienci wrócą z urlopów.

— Ilu „przedpłatowiczów" może liczyć w tym roku na własne cztery kółka?

— Przyznano nam dotacje budżetowe do 2800 „maluchów" i 620 FSO, tyle więc samochodów będziemy mogli wydać.

— Na jakich warunkach?

— Klient pokrywa połowę ceny wersji podstawowej wozu plus koszty dodatkowego wyposażenia. Na to ostatnie nie mamy, niestety wpływu — FSM przysyła nam to co akurat robi raz „maluchy" z dmuchawą, raz bez, z zagłówkami albo bez zagłówków...

Przypomnijmy, że w Łodzi jest ponad 7,5 osób czekających na samochody, które miały być wydane dwa lata temu. Tak więc większość z owych osób również w tym roku nie usiądzie za kierownicą własnego fiącika czy fiata. Dyrektor Gabara uważa, że realizacja przedpłat nie zakończy się przed rokiem 1992.

(ab)

Budowa zapory pod eskortą policji

Liczba uczestników akcji protestacyjnej nad Dunajcem pod hasłem „Tama tamie" wzrosła wczoraj do ok. 300 osób. Członkowie ugrupowania „Wolność i Pokój" oraz innych ruchów podjęli rano w Czorsztynie próbę zablokowania drogi, którą dowożone są materiały na budowę zapory. Policja zapobiegła blokadzie. Młodzi ludzie uczestniczący w akcji protestacyjnej chcą pozostać nad Dunajcem do końca miesiąca i — jak utrzymują — będą nadal próbowali zablokować budowę.

Kanada

Nowa polityka imigracyjna

W związku z zapoczątkowaniem przez rząd Kanady nowej polityki imigracyjnej od dnia 4 września br ambasada Kanady w Warszawie rozpocznie rozpatrywanie podań o imigrację traktując Polaków ubiegających się o prawo wjazdu do tego kraju na takich samych zasadach jak obywateli innych krajów Europy Zachodniej.

W przekazanym PAP oświadczeniu stwierdza się, iż nadal pierwszeństwo przyznawane będzie sprawom osób starających się o połączenie z bliskimi członkami rodziny. W połowie września zakończy się rozbudowa siedziby ambasady. Zwiększenie personelu rozpatrującego podania wizowe przyczyni się do przyspieszenia procedury. (PAP)

Pożar w fabryce telewizorów

„Elektrony" w ogniu

W lwowskiej fabryce „Elektron" produkującej telewizory, doszło do pożaru — podaje we wtorek gazeta „Trud".

Zapaliła się linia, na której telewizory poddawane są próbie termicznej. Gazeta pisze, że pożar wybuchł pod nieobecność pracowników tego odcinka, w czasie gdy wszyscy wyszli na obiad. Gdy wrócili do pracy i zobaczyli płomienie, ogarnęła ich panika i nikt nie pomyślał o natychmiastowym zawiadomieniu straży pożarnej. W związku z tym strażacy przybyli z opóźnieniem. W efekcie hala o powierzchni 800 metrów kwadratowych spłonęła doszczętnie.

Straty materialne szacuje się na około 200 tys. rubli. Przerwany został cykl produkcyjny, co wpłynie na zwiększenie deficytu telewizorów

PKO ugina się przed konkurencją

Wyższe oprocentowanie wkładów oszczędnościowych

Od 1 września br. Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy podwyższa stopy procentowe niektórych rodzajów depozytów. Wkłady terminowe 3-miesięczne będą oprocentowane w wysokości 27 proc. (poprzednio 24 proc.) w stosunku rocznym. Natomiast od wkładów 6-miesięcznych PKO BP naliczać ma 30-procentowe odsetki (dotychczas 27 proc. — także w skali rocznej.

Równocześnie PKO BP wprowadza nową formę oszczędzania. Kto zechce złożyć na książeczce terminowej na okres 6 miesięcy kwotę 10 mln zł — lub jej wielokrotność — ten otrzyma 32-proc. odsetek w skali rocznej.

Korekta dotychczas obowiązujących stóp procentowych — jak powiedziano dziennikarzowi PAP — jest bezpośrednim wynikiem zaostrzającej się konkurencji między bankami. (PAP)

Do końca br.

Węgry wystąpią z Układu Warszawskiego

Przebywający z wizytą w Czechosłowacji minister spraw zagranicznych Węgier Geze Jeszanszky potwierdził we wtorek na konferencji prasowej, że jego kraj wystąpi do końca br. ze struktury wojskowej Układu Warszawskiego. Stanie się tak niezależnie od postawy innych państw członkowskich sojuszu — zaznaczył Jeszenszky. Minister dodał, że Układ Warszawski stanowi anachronizm, a wojnie w Europie zapobiegło nie istnienie tego bloku, lecz broń jądrowa. Przypomniał także, że Węgry i Czechosłowacja stały się ofiarami agresji dokonanej wewnątrz tego układu.

▶ ✱ ◀

W poniedziałek wyjechały z Węgier dwa transportery kolejowe z ostatnią grupą żołnierzy radzieckich którzy stacjonowali w okręgu Komarom-Esztergom. Wycofanie oddziałów radzieckich rozpoczęto pod koniec marca br. Okręg Komarom-Esztergom jest pierwszym regionem Węgier, gdzie całkowicie je zakończono.

Od 12 marca Węgry opuściło ponad 10 tys. żołnierzy czyli niemal 35 proc. Pod koniec roku liczba ta wzrośnie do 75 proc. Ostatni żołnierze wyjadą z Węgier do 31 czerwca 1991 r. Wywieziono już prawie jedną trzecią sprzętu technicznego i uzbrojenia.

Heroina w oliwie

Celnicy zachodnioniemieccy przechwycili we wtorek na granicy z Czechosłowacją około 37,7 kilograma heroiny. Narkotyk rozpuszczony w oleju z oliwek przewoziła turecka ciężarówka. Pojemniki z „przyprawionym" olejem znajdowały się wśród 18 ton różnych produktów żywnościowych.

Abchazja proklamuje niepodległość

Rada Najwyższa Autonomicznej Republiki Abchazji przyjęła postanowienie o prawnych gwarancjach ochrony państwowości Abchazji.

W przyjętym dokumencie stwierdza się, że naruszając układ z 11 czerwca 1918 r. oraz zawarte wcześniej porozumienie między Abchaską Radą Ludową i Radą Narodową Gruzji Demokratyczna Republika Gruzji dokonała zbrojnej ingerencji w celu przyłączenia na siłę terytorium Abchazji i likwidacji niezależności narodu abchaskiego. Akcja ta była bezprawna i stanowiła naruszenie międzynarodowych zasad prawnych.

Przez dłuższy czas główna ulica Łodzi była pustawa, z racji obowiązującego na niej zakazu parkowania. Teraz znowu od samochodów aż gęsto. Żeby tak wielkomiejskość udało się pogodzić ze spokojem i czystym powietrzem...

Fot.: Andrzej Wach

Codzień miesiąc

Dziś mamy środę, 29 sierpnia.

Imieniny obchodzą

Flora, Jan, Sabina, Kandyd, Racibor.

Dyżurny synoptyk

przewiduje: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień 26 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1000,2 hPa (750,2 mm), a temp. 21,1 st.

Z kalendarza wydarzeń

1895 — Ur. Jerzy Kirchmayer, gen. brygady, uczestnik wojny 1939 r., żołnierz Armii Krajowej, skazany w tzw. procesie generałów w 1950, w 1956 zwolniony i zrehabilitowany.

1944 — Wybuch powstania narodowego w Słowacji.

Taka sobie myśl

Rozprawiać o walce byków, a znaleźć się na arenie to nie to samo.

SPORT SPORT SPORT

ŁKS w Płocku, Widzew w Bytomiu

W Rawie liczą na awans

Dziś na szesnastu boiskach w kraju rozegrane zostaną mecze Pucharu Polski z udziałem drużyn pierwszoligowych. W grupie tej znalazł się również Widzew, mimo że aktualnie występuje w drugiej lidze. Taki jednak jest regulamin rozgrywek i skoro już jesteśmy przy zespole prowadzonym **przez Pawła Kowalskiego,** to warto zauważyć, że czeka go bardzo trudne zadanie. Łodzianie wystąpią w Bytomiu przeciwko Polonii która tydzień temu wyeliminowała rewelacyjnego lidera rozgrywek ekstraklasy — krakowskiego Hutnika. Co prawda uczyniła to dopiero po 120 minutach gry, ale ten rezultat ma swoją wymowę. Gdy natomiast weźmie się pod uwagę miejsca zajmowane w tabeli rozgrywek to wówczas większe szanse daje się Widzewowi. Dodajmy, że oba zespoły bardzo słabo spisują się w mistrzowskiej rywalizacji, więc będą zapewne szukały rehabilitacji w Pucharze Polski. **Paweł Kowalski trenował kiedyś „śląskich pierunów" i w tym jakaś nadzieja na korzystny rezultat.**

Natomiast w Rawie Maz. na boisko tamtejszej Rawy przyjdą zapewne wszyscy ci, u których widok toczącej się po boisku skórzanej kuli wywołuje dreszczyk emocji. Myślę, że dla tego miasta będzie to wielkie piłkarskie święto. Działacze klubu oraz zawodnicy liczyli, że do Rawy Maz. zawita Legia lub Górnik Zabrze, wychodząc ze słusznego założenia, że jak spaść to z wysokiego konia. **A tymczasem kiedy dowiedzieli się, że ich przeciwnikiem będzie mielecka Stal to zaświtały nadzieje na awans do następnej rundy. Zupełnie zresztą uzasadnione, wszak pierwszoligowcy nie błyszczą wcale formą, a trzecioligowcy mają po dwóch kolejkach komplet punktów (na wyjeździe pokonali w niedzielę Stal Kutno 2:0). A więc połamania nóg życzymy piłkarzom Rawy! Ich mecz z Stalą rozpocznie się o godz. 16.**

ŁKS z kolei wybiera się w niedługą podróż do Płocka, gdzie zmierzy się z Wisłą, również przedstawicielem trzeciego frontu rozgrywek. Tydzień temu zespół ten wyeliminował Bałtyk Gdynia, prezentując dobry, ofensywny futbol. Pokonał co prawda rywali tylko różnicą jednego gola, ale była to jednak najmniejsza kara jaką mieli zapłacić byli pierwszoligowcy z Gdyni. Nic więc dziwnego, że **Leszek Jezierski** bardzo obawia się tego meczu i zabiera ze sobą najsilniejszy skład. Nie trzeba przecież zapominać, że łódzkiemu przedstawicielowi ekstraklasy zależy również na rozgrywkach Pucharu Polski. Jedyna wątpliwość to czy podejdą na serio do tego spotkania sami zawodnicy? I na zakończenie podajemy skład Wisły (początek meczu o godz. 16) z meczu z Bałtykiem, bo być może przyda się on trenerom jedenastki z al. Unii: **Zdrojewski — Jóźwiak, Kowalski, Sobolewski, Witkowski — Dylewski, Bukowski, Gapiński, Harabasz — Krzywkoski (75 Król, 88 Majchrzak), Pesta.**

W pozostałych meczach grają: **Gwardia Warszawa — Zagłębie Lubin, Ślęza Wrocław — Legia Warszawa, Zagłębie Wałbrzych — Wisła Kraków, Stilon Gorzów — Olimpia Poznań, Odra Wodzisław — Śląsk Wrocław, Resovia — Górnik Zabrze, Elana Toruń — Zawisza Bydgoszcz, Stal Stalowa Wola — Lech Poznań, Korona Kielce — Ruch Chorzów, Szombierki — GKS Katowice, Stal Rzeszów — Zagłębie Sosnowiec, Ostrovia — Motor Lublin i Pogoń Szczecin — Jagiellonia Białystok.** **(a. szym.)**

W SKRÓCIE

Na kortach Flushing Meadow w Nowym Jorku zanotowano pierwszą sensację. Rozstawiony z nr 1, aktualnie najlepszy tenisista świata Szwed Edberg wyeliminowany został już w pierwszej rundzie, przegrywając z 26-letnim tenisistą radzieckim Wołkowem 3:6, 6:7 (3—7), 2:6. **Jest to już druga wpadka Edberga w tym sezonie. Przed dwoma miesiącami w Paryżu odpadł również w eliminacjach. Jego pogromcą był wówczas mało znany tenisista hiszpański Bruguera.**

Kilkanaście komitetów olimpijskich krajów Środkowego Wschodu oczekuje, iż sportowcy Iraku zostaną wykluczeni z udziału we wrześniowych igrzyskach azjatyckich w Pekinie. Poinformował o tym Tajlandczyk Tajavanija — skarbnik Rady Olimpijskiej Azji. Podczas posiedzenia rady w Arabii Saudyjskiej podjęta została deklaracja, której sygnatariusze domagają się wykluczenia Iraku z igrzysk, w związku z inwazją wojsk irackich na Kuwejt. Agencje wymieniają, iż deklarację podpisały: Bahrajn, Iran, Kuwejt, Liban, Oman, Katar, Arabia Saudyjska, Syria, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz oba państwa jemeńskie.

Światowa Rada Boksu (WBC) poinformowała, że amerykański pięściarz zawodowy Ray Leonard przestał być mistrzem świata w wadze superśredniej. „Sugar" Ray Leonard powiadomił WBC, że nie planuje w najbliższym czasie walki w obronie tytułu. Jak oświadczył ma znaczną nadwagę i składa swą rezygnację z tytułu mistrza świata.

30-letni grecki biznesmen (nie zezwolił na podanie swego nazwiska) w okresie dwóch tygodni z rzędu bezbłędnie wytypował w greckim totalizatorze wszystkie wyniki meczów objętych zakładami. Łącznie wygrał ok. 100 milionów drachm (690 tys. dolarów). Na zakłady w obu tygodniach wydał w sumie 2,5 mln drachm. Była to więc udana „inwestycja", tym bardziej że ów biznesmen, jak twierdzi, zupełnie nie zna się na piłce.

Duży sukces, odniósł polski szachista Bielczyk, który w sierpniu startował w wielkim szachowym turnieju open „Berlinersommer". Nasz reprezentant w stawce 548 graczy (24 arcymistrzów, 74 mistrzów międzynarodowych) uplasował się na dzielonym 2—16 miejscu wypełniając pierwszą normę arcymistrzowską. W 9-rundowym turnieju zwyciężył arcymistrz Elngorn (ZSRR) — 7,5 pkt.

1/16 piłkarskiego Pucharu Polski: Stilon Gorzów — Olimpia Poznań 0:1 (0:1). Bramka: Suchomski (23).

Stal Rzeszów — Zagłębie Sosnowiec 3:0 (2:0).

Podczas meczu Hutnika z ŁKS w Łodzi kontuzji kości śródstopia doznał jeden z najlepszych piłkarzy krakowskiej drużyny — Kazimierz Węgrzyn. W Szpitalu im. Żeromskiego w Nowej Hucie piłkarzowi założono opatrunek gipsowy i przez kilka tygodni będzie musiał pauzować.

Mistrzostwa Europy w Splicie

Bez medali

Drugi dzień XV Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy odbywających się w Splicie rozpoczął się od... serii piorunów i deszczu, którego mieszkańcy nie mieli tu od blisko 3 miesięcy. Jeszcze przed południem rozpogodziło się, zza chmur wyjrzało słońce i pogoda wróciła do normy czyli do „parówki".

Jeden z najlepszych na świecie skoczków wzwyż, były rekordzista świata Patrick Sjoeberg ze Szwecji, nie stanie na starcie mistrzostw Europy w Splicie. Ze Sztokholmu nadeszła do Dalmacji wiadomość, że Sjoeberg doznał kontuzji uda, która jest na tyle bolesna i poważna, że uniemożliwia start w Splicie.

Sprawa o tyle przykra, że Szwed uszkodził przyczep mięśniowy na ostatnim treningu przed wyjazdem na mistrzostwa.

Podobnie jak w poniedziałek dla oszczepników (80 m) i skoku w dal kobiet (6,65), także we wtorkowych eliminacjach tyczkarzy minimum kwalifikacyjne do finału (5,60) okazało się zbyt wysokie. Nawet bezkonkurencyjni tyczkarze radzieccy z supermistrzem i rekordzistą świata Siergiejem Bubką nie zdołali go uzyskać, co oczywiście nie wykluczyło ich z rywalizacji o medale. Finał zapewniało bowiem w Splicie już 5,30...

Także miotacze kulą i dyskobolki byli w analogicznej sytuacji z tym, że w ich przypadkach przynajmniej połowa stawki uzyskała założone 20 względnie 60 m. Nie udało się to niestety Polakowi Kriegerowi (14 wynik — 19,20), a był „murowanym" polskim kandydatem na finalistę.

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Europy przyniósł naszej reprezentacji duży sukces w postaci czwartego miejsca 22-letniego studenta AWF Katowice **Roberta Korzeniowskiego,** który w chodzie na dystansie 20 km zajął **czwarte miejsce z wynikiem 1:23,47.**

Bardzo ładnie pobiegł na 400 m Jędrusik. W silnej serii kwalifikacyjnej zajął z czasem 45,92 trzecie miejsce wygrywając m. in. ze swym imiennikiem z NRD Schoenlebe i awansował do półfinału.

Wielki dramat spotkał w biegu na 3000 m z przeszkodami Żerkowskiego. Polak mający czwarty wynik w tym roku w Europie (8.16.89 w Berlinie Zachodnim), który w Splicie kandydował do jednego z medali, na ostatnim okrążeniu tuż przed rowem z wodą został przez jakiegoś zawodnika lekko pchnięty. Wytrącony z rytmu nie zaatakował należycie przeszkody i runął twarzą w wodę, doznając licznych stłuczeń.

Polak — mimo że uzyskał najlepszy w tym sezonie swój wynik — 8.24,82 — zajął siódme miejsce **i nie zakwalifikował się do finału.**

A oto wyniki finałów: **chód na 20 km mężczyzn: 1. Blażek (CSRF)** — 1:22.05, 2. Plaza (Hiszpania) — 1:22.22, 3. Toutain (Francja) — 1:23.22, 4. KORZENIOWSKI — 1:23.47.

100 m mężczyzn: 1. Christie (W. Brytania) — 10,00, 2. Sangouma (Francja) — 10,04, 3. Regis (W. Brytania) — 10,07, 4. Marie-Rose (Francja) — 10,10.

100 m kobiet: 1. Krabbe (NRD) — 10,89, 2. Meller (NRD) — 11,10, 3. Behrendt (NRD) — 11,17.

Oszczep mężczyzn: 1. Bacley (W. Brytania) — 87,30, 2. Zajcew (ZSRR) — 83,30, 3. Boden (Szwecja) — 82,66.

Skok w dal kobiet: 1. Drechsler (NRD) — 7,30, 2. Ilcu (Rumunia) — 7,02, 3. Radtke (NRD) — 6,94.

Mistrz dał pokaz jazdy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nisz, w Turku, zakończył się zwycięstwem warszawiaka **D. Banaszaka.**

Spokój w peletonie zakłócił jednak wrocławianin — **C. Rajch.** Mistrz Polski dał sygnał do ataku tuż przed Tuliszkowem, gdy do mety pozostało już tylko 25 km. Wykorzystał konfigurację trasy, „pociągnął" za sobą **J. Sikorę i P. Koraba.** Ta trójka zgodnie ze sobą współpracując, zaczęła uzyskiwać przewagę, a do nich dołączyła jeszcze dwójka **M. Mońko i G. Rosoliński.** Na mecie w Koninie przewaga wynosiła 43 sek.

Finisz w mistrzowskim stylu zaprezentował wrocławianin, który pierwszy minął linię mety. Uzyskał on czas 2:00.8 godz., co dało przeciętną 49,8 km/godz.

Zatem Rajch pierwszy, Korab drugi, Sikora trzeci (wszyscy Wrocław I). Na szóstej pozycji finiszował czterokrotny zwycięzca w wyścigach naszej redakcji, **L. Pociech** ze Skierniewic, który przyprowadził peleton.

Znawcy kolarstwa twierdzą jednak, że mimo iż jednym z kandydatów do końcowego sukcesu jest **Cz. Rajch** (5 mln nagrody za pierwsze miejsce), to jednak wiele zmieni w klasyfikacji dzisiejsza jazda na czas (3 km po ulicach Konina). To będzie przed południem, a po południu III etap do Bydgoszczy (142 km).

W. Brumel: Wytoczę proces

8 sierpnia pojawiły się w prasie RFN wiadomości, że były olimpijczyk i rekordzista świata w skoku wzwyż, Walery Brumel nie żyje. Miał jakoby przed rokiem popełnić samobójstwo. Informację tę podchwyciły inne gazety i agencje.

Na szczęście wieść o śmierci doskonałego lekkoatlety okazała się jedynie kaczką dziennikarską, a on sam cieszy się dobrym zdrowiem. Wysłannik gazety „Deutsches Sportecho", która jako jedna z pierwszych wydrukowała nie sprawdzoną wiadomość, zjawił się w moskiewskim mieszkaniu **Walerego Brumela,** aby przeprowadzić z nim wywiad.

Jak i kiedy dowiedział się pan o fakcie „uśmiercenia" przez prasę?

— Na początku miesiąca przez wiele dni przebywałem poza domem. Zmusiły mnie do tego poważne kłopoty rodzinne. O całej historii dowiedziałem się z gazety „Trud".

Jaka była pańska reakcja?

— Byłem wstrząśnięty. Telefonowali do mnie przyjaciele i znajomi z wielu krajów świata, także z Wiednia miasta którego od 1965 roku jestem honorowym obywatelem. Przeprowadziłem też wiele rozmów wyjaśniających z dziennikarzami. Kiedy miałem już tego dosyć wyłączyłem telefon.

Jak ocenia pan to zdarzenie?

— To jakaś brudna sprawa. Podle i haniebnie ktoś obszedł się z moim nazwiskiem, które w sportowym świecie cieszy się dobrą marką. Obrzucono mnie błotem. Moje oburzenie jest tym większe, że w tym samym czasie kandydowałem na urząd prezydenta Związku Lekkoatletycznego ZSRR.

Co pan zamierza w związku z tym uczynić?

— W żadnym wypadku nie mogę tej sprawy zostawić w spokoju. Moje dobre imię jest w niebezpieczeństwie. Kłamstwo obiegło świat, a ja zamierzam wystąpić przeciwko agencji, która je podała (nie przeciwko samemu autorowi informacji) na drogę sądową.

Czy ewentualny proces miałby toczyć się w Moskwie?

— Mam zamiar zwrócić się do sądu międzynarodowego, ale w jego składzie nie mógłby być nikt z RFN.

Kiedy odbędą się wybory prezydenta Lekkoatletycznej Federacji ZSRR.

— 30 września br. w Moskwie. Jeśli w wyborach zwycięży inny kandydat to najprawdopodobniej wyjadę za granicę jako trener. Mam już kilka propozycji. Nawiązano ze mną kontakty z Hiszpanii, USA i Skandynawii.

Przed laty miał pan wypadek motocyklowy i tylko dzięki kunsztowi lekarzy powrócił pan do zdrowia. Czy uprawia pan jeszcze sport?

— Oczywiście. Codziennie np. biegam wokół mojego osiedla. W lipcu br. postanowiłem spróbować mych sił podczas mistrzostw Europy weteranów w Budapeszcie.

Zastaliśmy w pańskim mieszkaniu nauczyciela. Jaki był cel jego wizyty?

— Pomaga mi w nauce języka angielskiego, którą rozpocząłem przed pięcioma miesiącami. Proszę zrozumieć, mój czas ucieka. Tylko napiszcie prawdę.

Lech Kaczyński:

Nasz stosunek do rządu coraz bardziej krytyczny

Obecne zadania NSZZ „Solidarność" były 28 bm. tematem spotkania w Olsztynie wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej „S" — Lecha Kaczyńskiego z członkami komisji zakładowych „S" tego regionu. Do najważniejszych zadań L. Kaczyński zaliczył przygotowania do negocjacji w zakładach w sprawach płac i warunków pracy (w obliczu zbliżającej się prywatyzacji), łagodzenie skutków narastającego bezrobocia (m. in. poprzez tworzenie rzeczywistego systemu informacji o wolnych miejscach pracy), tworzenie grup zaangażowanych i wyszkolonych aktywistów związkowych oraz rozwijanie edukacji ekonomicznej załóg pracowniczych. „Solidarność" musi więc przede wszystkim koncentrować uwagę na zadaniach socjalno-związkowych, obronie interesów ludzi pracy, a nie na działaniach politycznych.

Na pytanie o stosunek „Solidarności" do rządu L. Kaczyński odpowiedział: Nasz stosunek do rządu jest coraz bardziej krytyczny, ale nie wycofaliśmy jeszcze naszego poparcia dla niego. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że nie ma dziś realnej alternatywy nowego rządu.

Prof. Kukołowicz w Łodzi

Wczoraj przebywał w Łodzi profesor Romuald Kukołowicz — socjolog i ekonomista, przewodniczący oddziału warszawskiego Partii Wolności (dawniej „Solidarność Walcząca"). Profesor Kukołowicz spotkał się z działaczami i sympatykami łódzkiego oddziału Partii Wolności.

Prof. Kukołowicz był w przeszłości doradcą ks. ks. prymasów Wyszyńskiego i Glempa, przewodniczącego „Solidarności Walczącej" — Kornela Morawieckiego, a także przedstawicielem prymasa Wyszyńskiego w strajkującej Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 roku.

(WD)

CUP o sytuacji przedsiębiorstw

Bez większych zmian

Na podstawie ankiety przeprowadzonej w 136 przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i handlowych oraz w 36 oddziałach banków, CUP nie dostrzega istotnych zmian w sytuacji ekonomicznej tych jednostek.

W pierwszej połowie bm. wzrost sprzedaży zanotowało 20 proc. ankietowanych, a obniżenie — 51 proc. przy czym spadek był znacznie głębszy od wzrostu. Ten ostatni nie przekraczał 25 proc. w stosunku do ub. miesiąca. Natomiast spadek poniżej 25 proc. sygnalizowało 31 ankietowanych przedsiębiorstw.

Ankietowane banki informują, że 79 przedsiębiorstw utraciło zdolność kredytową (stanowi to 0,7 proc. firm przez nie obsługiwanych) natomiast 50 (czyli 0,5 proc. ogólnej liczby) grozi utrata tej zdolności.

W porównaniu z I połową lipca zaobserwowano zwiększenie eksportu. O wzroście sprzedaży do strefy rublowej informuje 28,6 proc. ankietowanych (poprzednio 14,6 proc., a do strefy dolarowej 26,9 proc.) wobec 22,6 proc. na początku lipca.

Prawosławne uroczystości religijne

Białystok był wczoraj miejscem głównych uroczystości prawosławnego święta Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny. W liturgii pontyfikalnej w białostockiej cerkwi uczestniczył arcybiskup Bazyli — metropolita warszawski i całej Polski oraz prawosławni biskupi z kraju i zagranicy.

Podczas uroczystości zakończyły się obrady synodu biskupów prawosławnych, rozpoczęte 19 sierpnia w Grabarce, kontynuowane następnie w Warszawie. Jednym z ważnych tematów była sprawa wprowadzenia nauczania religii do szkół.

Gdzie jest Wyczółkowski

Dopasowanymi kluczami otworzyli podwójne drzwi z sześcioma zamkami. Po kradzieży podparli je wycieraczką.

Z prywatnego mieszkania w centrum Łodzi włamywacze wynieśli 6 obrazów i ikonę, których dokładna specyfikacja przyprawia o palpitację serca nawet wytrawnych kolekcjonerów. Jest wśród nich „Portret Cygana" Borysa Kustodijewa, wyceniany na 60 tys. dolarów, „Pejzaż Kazimierza nad Wisłą" Leona Wyczółkowskiego za jedne 40 min, „Matka Boska z Jezusem w ręku" obraz z przełomu XVII/XVIII wieku, pochodzący ze szkoły mediolańskiej, „Portret Kozaka z brodą" Aleksieja Orłowskiego, „Portret damy" niemieckiego malarza z XIX wieku oraz „Portret konia" Trubnera. Skradziona ikona przedstawiała wjazd Chrystusa do Nowogorodu i witających go bojarów w strojach ludowych. Zniknęło również 9 talerzy z miśnieńskiej, koreckiej i wiedeńskiej porcelany.

Wszystkich, którzy mogą pomóc w tej sprawie policja prosi o tel. 32-92-22, wewn. 66-79, 11-57 lub 11-88.

(M. K. Ł.)

Po co pan jedzie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

uczyłem się kilku języków — włoskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego. Prowadziłem dla kolegów kurs angielskiego. Po wyjściu na wolność byłem bezrobotny. Dziewięć lat nie było mnie na uczelni. Jeśli się nie uczestniczy w życiu naukowym, nie ma dostępu do najnowszych książek wyznaczających kierunki badań, to nawet jeśli ma się kontakt z problematyką, traci się perspektywę ogólną. Ważne więc było dla mnie czy jestem jeszcze twórczy naukowo. Poza tym ja lubię wykładać, lubię to środowisko.

— Kiedyś prowadził pan wykłady z ekonomii kapitalizmu. Teraz interesuje pana problematyka społeczna. Dlaczego akurat Stany Zjednoczone?

— Naukowo problematyką społeczną zajmuję się od 1975 r. Stany Zjednoczone są ciągle najbardziej rozwiniętym cywilizacyjnie państwem świata. U nas posługiwanie się komputerem jest umieszczane między hobby a rzeczą mile widzianą. W Europie Zachodniej są to pożądane kwalifikacje. W USA zaś funkcjonuje już nowa definicja analfabety. Jest nim ktoś, kto nie umie pisać, liczyć, czytać i obsługiwać komputera. Fascynuje mnie w jaki sposób w tak wielkim i bogatym kraju radzą sobie z problemem nienadążania części społeczeństwa za ogromnym postępem cywilizacyjnym.

— Chce pan prowadzić studia porównawcze między nami i Ameryką?

— Historia mego życia i mój temperament wyklucza rodzaj spojrzenia historycznego. Nie chcę przenosić ich doświadczeń na nasz grunt. Raczej porównać model amerykański ze skandynawskim i zastanowić się, co można z którego przejąć.

— Nam by odpowiadał model szwedzkiego państwa opiekuńczego, ale z amerykańskimi podatkami.

— Problem polega na tym, że zawsze musimy wiedzieć czym się za co płaci. Na przykład czym za model państwa opiekuńczego, a czym za maksymalne przybliżenie do gospodarki rynkowej. Gdy się słucha liderów politycznych, to widać zbyt wiele własnych wyobrażeń, a zbyt mało wiedzy o tym, jak jest gdzie indziej. Chciałbym mieć udział w tym, by polska polityka społeczna była świadoma, by dokładnie wiedzieć co za co.

— Nie umiemy obsługiwać komputerów, nie znamy języków. Co nas czeka?

— Musimy uważać, by nie stać się pariasami Europy. Kiepsko opłacaną siłą roboczą, która nie może przeskoczyć płotu cywilizacyjnego. Warto wiedzieć jak Stany Zjednoczone radzą sobie z armią legalnych i nielegalnych emigrantów, którzy w ich pojęciu są analfabetami. Z tego mogą wyniknąć wskazówki dla nas.

Powinniśmy również zwrócić uwagę na Japonię i to nie w taki stereotypowy sposób jak do tej pory. Oni 100 lat temu też skończyli z izolacją i sprostali podobnym problemom, przed jakimi my teraz stoimy. Być może za 9 miesięcy będę mógł dokładnie sformułować jakie to problemy i jak sobie z nimi radzić.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
MARZENA KOROSTEŃSKA

Jak ubezpieczać rolników?

Sprawa wyboru wariantu ubezpieczenia społecznego rolników dominowała we wczorajszych obradach Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Ponieważ na jednym z wcześniejszych posiedzeń KERM nie podjęto decyzji merytorycznych, wobec zgłoszonych wówczas wątpliwości, międzyresortowy zespół ekspertów opracował drugi wariant reformy, tzw. zaopatrzeniowy. Sprowadza się on do pokrywania wszystkich wydatków z dotacji budżetu państwa.

Wariant ten odrzucono na wczorajszym posiedzeniu, gdyż oznaczałby on zerwanie więzi pomiędzy instytucją ubezpieczenia a systemem świadczeń.

Postanowiono kontynuować prace w grupie roboczej, która w ciągu najbliższych dni — uwzględniając uwagi zgłoszone przez członków KERM — opracuje pierwotny projekt tak, aby mógł być on we wrześniu przedstawiony Radzie Ministrów, a następnie przesłany do parlamentu.

Afera alkoholowa

Nikt nic nie wie

O prolongatę pisemnych wyjaśnień dla sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do zbadania sprawy importu alkoholi zwróciło się Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i Ministerstwo Finansów. Tym dwom urzędom centralnym potrzeba jest więcej czasu na dokładne przedstawienie dotychczasowych prac nad polską „Schnapsgate". Większe tempo prezentuje natomiast NIK, której wiceprezes Andrzej Jedynak powiedział 28 bm. na posiedzeniu komisji, że obecnie przeprowadzane wyniki kontroli nad tą sprawą mówią, iż całkowicie została utracona przez Ministerstwo Rynku Wewnętrznego kontrola nad sprzedażą importowanego alkoholu w kraju. Jednocześnie tą używką handlowało i handluje wiele jednostek gospodarki uspołecznionej, które nie mają do tego prawa. Urzędy celne niejednokrotnie dopiero po 7—8 miesiącach informowały izby skarbowe o przywozie przez daną spółkę alkoholu do kraju. Punktem przeczekania dla wielu importerów były składy celne, które pobierały np. 5 proc. opłaty od wartości alkoholi za ich przetrzymanie. Są przykłady, że do kraju trafiało 300 tys. litrów alkoholu, który traktowano jako obrót niehandlowy, a więc bezpodatkowy.

Awaria w Czarnobylu

Jak podaje agencja AFP powołując się na informację zamieszczoną przez „Izwiestia", trzeci blok elektrowni w Czarnobylu został zatrzymany ze względu na awarię „automatycznego aparatu elektrycznego".

19 osób zginęło, a 28 odniosło rany w wyniku poniedziałkowego zderzenia pociągu z autobusem na przejeździe kolejowym w Tebing Tinggi w północnej części wyspy Sumatra.

Co najmniej 20 Nepalczyków zginęło w wyniku powodzi w nepalskim parku narodowym Chitwan.

Prasa moskiewska poinformowała o gwałtownym wzroście w tym mieście zachorowań na błonicę.

Według danych z wtorku na tę niebezpieczną chorobę zapadły w Moskwie już 174 osoby. Dziewięciu chorych, w tym troje dzieci zmarło.

Opr. M. C.

„A w Rosji znów przeklęte dni"

Debiutant, Wasilij Wasilkow, swego filmu w ZSRR jeszcze nie prezentował. Z własną kopią przyjechał do Gdańska i tam pokazy przygotowała „Solidarność". Dziś i jutro „A w Rosji znów przeklęte dni" zobaczymy w Łodzi. Ten fabularny film, sięgający do obozowych realiów z lat sześćdziesiątych będzie wyświetlany w „Wiśle" (29 i 30 bm. o godz. 17 i 19). Dziś na premierowym seansie reżyser i operator będą gośćmi kinomanów. **(rs)**

Las się pali

Jeszcze o 22 gasili strażacy resztki pożaru w 3-hektarowym lesie w Kwilnie (gmina Zgierz). Walka z ogniem w gęstym młodniku trwała kilka godzin. Przyczyną było prawdopodobnie zaprószenie.

(M. K. Ł.)

Redaktor depeszowy i techniczny MAREK CISZEWSKI

„Nie tylko dramat...”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mułę tego teatru, wzbogacić wachlarz jego działań. Oczywiście największą wagę przykładam do realizacji kolejnych utworów dramatycznych. Myślę jednak, że w równej mierze uda mi się zainteresować widzów koncertami muzyki kameralnej czy działalnością wystawienniczą. Mam w tym względzie chyba niezłe doświadczenia. Pod moim dachem w warszawskim Teatrze Nowym stale koncerty dawał m.in. doskonały Kwartet Wilanowski. Takich samych wzruszeń i emocji chciałbym dostarczyć łodzianom działając w ścisłej współpracy z łódzką Akademią Muzyczną.

Najwybitniejsi plastycy zadeklarowali chęć wystawienia w Teatrze Powszechnym swych prac. Nasza publiczność oglądać więc będzie dzieła Jana Lenicy, Waldemara Świerzego, Henryka Tomaszewskiego, Romana Cieślewicza. Twórcy ci będą także projektować dla nas plakaty.

— Na jakie emocje dramaturgiczne mogą liczyć widzowie pana teatru w rozpoczynającym się sezonie?

— Mam nadzieję, że ucieszy ich fakt, iż na początek w „Raju Eskimosów” Bogusława Schaeffera wyreżyserowanym przeze mnie jeszcze w warszawskim Teatrze Nowym będą mogli podziwiać kunszt aktorski Jadwigi Jankowskiej-Cieślak i Wojciecha Pokory. W październiku zapraszam wszystkich na „Wiktora czyli dzieci u władzy” Rogera Vitraca. Ciesząc się przyjaźnią Bogusława Schaeffera i Mariana Pankowskiego (świetnego dramaturga mieszkającego stale w Brukseli), zaproszę widzów na prapremiery ich najnowszych sztuk. Schaeffer przysłał mi „Aktora”, a od Pankowskiego otrzymałem „Króla Ludwika” — sztukę o Ludwiku Bawarskim i Ryszardzie Wagnerze. Wraz z zespołem teatru w Rennes zaprezentujemy polsko-francuską realizację „Ferdydurke” Gombrowicza. Już dziś wiem, że zagramy to we Francji, Belgii i Holandii, ale oficjalna premiera odbędzie się przed publicznością łódzką. Koszty tego przedsięwzięcia prawdopodobnie pokryje Europejska Fundacja Kultury.

Rozm.: E. P.

Irak przyjął plan pokojowy?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Tymczasem izraelski wywiad doniósł, że Jordania kontynuuje swą współpracę wojskową z Irakiem, zaś Jemen dostarcza Bagdadowi żywności i innych towarów.

* * *

We wtorek przed południem wylądował na Okęciu kolejny czarterowy samolot LOT z Bagdadu. Na jego pokładzie przybyło do kraju 152 Polaków, którzy przebywali w Iraku.

Według informacji MSZ chętnych do ewakuacji z Iraku jest dalszych 60 osób. W miarę zgłaszania się następnych organizowane będą kolejne czartery z Bagdadu. MSZ podejmuje wobec władz irackich starania o przyspieszenie procedury wyjazdowej naszych obywateli.

Jak poinformował dziennikarza PAP wicedyrektor Departamentu Prasy i Informacji MSZ Witold Gruszka udało się nawiązać kontakt z naszą placówką dyplomatyczną w Kuwejcie — za pośrednictwem jednej z ambasad. Charge d'affaire Janusz Dworek informuje, że wypełnia swoje obowiązki i jest w stałym kontakcie z Polakami, którzy jeszcze tam pozostali. Ambasada ma zapewniony dopływ energii elektrycznej oraz wody. Dwóch naszych dyplomatów w najbliższych dniach opuści Kuwejt.

* * *

28 bm. Biuro Prasowe przewodniczącego NSZZ „Solidarność” przekazało PAP apel Lecha Wałęsy do światowej opinii publicznej. Oto jego treść:

W ostatnich tygodniach jesteśmy biernymi świadkami narastającego konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej.

Mój kraj, krwawo doświadczony w wielu wojnach, zna nadto dobrze ich cenę. Ale znamy także konsekwencje tolerowania szalonych zamysłów polityków, tolerowania w polityce międzynarodowej argumentów siły.

Dziś, kiedy w gabinetach polityków ważą się losy rejonu Zatoki Perskiej, chciałbym się upomnieć o niewinnych ludzi, którzy stali się stawką w tym konflikcie, o zakładników z wielu krajów.

Zwracam się do autorytetów międzynarodowej opinii publicznej o podejmowanie działań na rzecz uwolnienia zakładników i pomocy ich rodzinom. Zakładnicy ci stali się dla władz irackich ludzką tarczą, mającą je chronić przed konsekwencjami nieodpowiedzialnej polityki.

Tragedia zakładników rozgrywa się daleko od nas, ale los tych ludzi, wśród których są kobiety i dzieci, dotyczy nas wszystkich, budzi współczucie i protest. Bądźmy solidarni.

* * *

„Celem mojej krótkiej wizyty w Polsce jest przekazanie posłania Jego Wysokości emira Kuwejtu do prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego” — oświadczył po przybyciu wczoraj wieczorem do Warszawy specjalny wysłannik emira, minister stanu w rządzie Kuwejtu Fahd Al-Hassawi. Dzisiaj zostanie on przyjęty przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz będzie rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych Krzysztofem Skubiszewskim.

(PAP)

Dolar na pochylni

Od dziesiątków lat dolar traktowany był, szczególnie w Polsce, jako waluta bezpiecznego schronienia. Dotyczyło to również okresów konfliktów. Obecnie, biorąc pod uwagę nawet zagrożenie zbrojną konfrontacją na Bliskim Wschodzie, kurs amerykańskiej waluty jest rekordowo niski. Kilka dni temu za 1 dolara płacono we Frankfurcie tylko 1,55 marki niemieckiej, 5,24 franka francuskiego i 1,28 franka szwajcarskiego. Funt szterling kosztował 1,92 dolara.

Walucie amerykańskiej nie sprzyjały zarówno koszty militarnego zaangażowania w Zatoce Perskiej, redukującej możliwości polityki ograniczenia rozdętego deficytu budżetowego jak i oznaki recesji gospodarczej w samych Stanach Zjednoczonych. Jeszcze przed inwazją Iraku na Kuwejt i wzrostem cen ropy naftowej o 10 dolarów na baryłce ogłoszono w Waszyngtonie, że tempo wzrostu tzw. produktu narodowego brutto wyniosło tylko 1,2 proc. Teraz po eksplozji cen ropy coraz częściej mówi się o zerowym tempie rozwoju.

Jednym z najczęściej stosowanych środków zapobiegających deprecjacji waluty jest podwyższanie poziomu oprocentowania. Ma on dodatkowo ten walor, że przeciwdziała inflacji. Mimo nasilającej się presji, amerykański bank centralny zwleka jednak z podjęciem takiej decyzji w obawie przed dalszym osłabieniem koniunktury. Zresztą gdyby nawet Urząd Rezerwy Federalnej podwyższył stopę procentową to i tak nie przysporzyłoby to atrakcyjności dolarowych lokat. Jest bowiem niemal pewne, że Bundesbank jak i Bank Japonii w obawie przed inflacją w najbliższym czasie znacznie podwyższą poziom oprocentowania. Uczynią to tym łatwiej, że sytuacja gospodarcza w obydwu krajach jest lepsza niż w USA. Można się też zastanowić czy władzom amerykańskim w ogóle zależy na obronie dolara. Co prawda silna waluta ułatwia walkę z inflacją, ale z kolei obniżenie kursu umożliwia wzrost wywozu, a właśnie eksport jest ostatnio najmocniejszą stroną gospodarki USA.

W sytuacji utraty przez dolara statusu waluty bezpiecznej najbardziej na znaczeniu zyskuje złoto. Cena uncji tego kruszcu wzrosła w ciągu ostatnich dni o kilkadziesiąt dolarów i to mimo kupieckiej aktywności ZSRR, który rzucił ostatnio na rynki złoto wartości ponad 1 mld dolarów. Kilkanaście dni temu za złoto płacono na światowych giełdach do 415 dolarów za uncję.

Przy ograniczonej podaży walut krajów zachodnich na polskim rynku łódzkim maklerom i potentatom dewizowym można radzić również ucieczkę w złoto.

(Z. Ch.)

Dzisiaj w radiu i TV

ŚRODA — 29 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Licz na mnie latem. 9.30 Informator turystyczny. 10.00 Radio kierowców oraz informator graniczny i celny. 10.30 Erich Maria Remarque: „Łuk Triumfalny”. 12.31 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Słynne marsze symfoniczne. 14.05 „Rytm”. 14.55 Pięć minut o książce. 16.10 Muzyka i aktualności. 16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego. 16.55 Dziennik Radia Watykańskiego. 17.10 Randez vous z Czarną Damą. 17.40 Radio Artel. 18.05 Reportaż. 18.25 Czy mnie jeszcze pamiętasz — Koncert dnia. 18.50 Relacje z mistrzostw Europy w lekkiej atletyce ze Splitu. 19.40 Radio — dzieciom. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Marian Brandys: „Moje przygody z historią” — odc. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obca. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Encyklopedia wielkich głosów — Tito Gobbi. 23.15 Panorama świata. 23.30 Gitara, banjo i country 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów — Józef Lobodowski.

PROGRAM II

11.00 Radio Kontakt — tel. 44-72-75. 13.00 Z malowanej skrzyni. 13.25 Radiowe Zespoły Chóralne 14.05 Muzyczna fiesta. 14.50 Antoni Słonimski: „Wspomnienia Warszawskie” — odc. 15.00 Album operowy. 15.55 Daniił Granin: „Pejzaż”. 16.30 Dzieła, style, epoki. 17.50 Alistair MacLean: „Stacja arktyczna Zebra” — odc. 18.00 Klub płytowy. 18.53 Giovanni Guareschi: „Rodzinka”. 19.30 Letni festiwal muzyczny. 20.55 Muzyka. 21.25 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Nastroje, standardy, wspomnienia. 22.40 Tomasz Mann: „Wybraniec” — odc. 23.00 Interpretacje muzyki dawnej. 23.45 Czas na jazz. 0.50 Miniatura literacka: Janusz Wasylkowski: „Myśli cokolwiek zezowate” — odc.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00.

12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Thomas Harris: „Milczenie owiec”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.05 Polityka. 15.08 Wakacje na dwóch kółkach. 15.12 Rock z prądem. 15.40 Herbatka przy samowarze. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Klub Trójki. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 Reiner Erler — „Mięso” — odc. 20.00 Elektroniczna fantazja. 20.30 Szkoła życia. 20.45 Trzy kwadranse jazzu. 21.30 Magazyn wydawniczy. 21.45 W kręgu ballady. 22.15 Powieść — Henryk Sienkiewicz: „Ogniem i mieczem” — odc. 22.45 Opera tygodnia: Giacomo Puccini — „Cyganeria”. 23.00 24 godziny w 10 minut 23.10 Europa bliżej. 23.50 Vladimir Nabokov — „Lolita” — odc. 24.00 Między dniem a snem. 0.55 Miniatura poetycka.

PROGRAM IV

5.00 Radioranek, prezentowany przez Marka Pietraka (Ł). 9.00 Omówienie programu (Ł). 9.10 Sygnały świata. 9.35 Radio Najmłodszych. 10.00 Rozmaitości krajowe i zagraniczne. 10.30 Rock'n folk 11.00 Dom i świat — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy, tel. 28-57-12. 12.15 Lekcja języka angielskiego. 12.35 W galerii muzyki. 13.25 Spotkania z reportażem. 13.45 W ludowych rytmach. 14.00 My i nasz świat. — Nasza książka: „Mały leśnik” — odc. pow. 14.50 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 15.35 Lekcja języka angielskiego. 15.40 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.00 **„Popołudnie w Cwórce” pod red. M. Hoffmann (Ł).** 20.05 Język francuski. 20.20 Piosenki literackie. 20.30 Kultura i okolice: „Jeżeli zapomnę o nich, Ty Boże na niebie zapomnij o mnie” — odc. 21.00 Posłuchaj, przeczytaj — Barbara Wachowicz — „Czas nasturcji”. 21.10 Środa chopinowska. 22.00 BBC — retransmisja. 23.00 Cykle fortepianowe Schumanna. 23.35 Rozważania. 23.50 Miniatury przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie — Altanka
9.40 Kino Teleferii — Legendy świata — Syn Ramoham'ego — ser. kanad.
10.05 Cyganka Aza — film fab. prod. radz. (r. prod. 1983 — 91 min.)
17.15 Teleexpress
17.35 Mały kapitał — rep. ze Stanów Zjednoczonych
18.00 MŚ w kolarstwie — Tokio '90
19.00 Kino Teleferii — Wiewiórcze opowieści
19.30 Wiadomości
20.05 ME w lekkiej atletyce — Split '90
21.45 Studio dni sierpniowych — Polak z Polakiem — film dok.
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Wokół wielkiej sceny — mag. operowy

PROGRAM II

7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa — pr. dla dzieci
9.10 Santa Barbara (34)
10.00 CNN — Headline News
10.15 Mag. telewizji śniadaniowej
15.15 Bez własnego kościoła
15.30 Express gospodarczy
16.00 Kontakt TV — w kontakcie z gwiazdami
16.55 Szpital na peryferiach (9) — Pożegnanie — ser. CSRF
18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
18.30 Magazyn 102 — Wojciech Mann
19.00 Tanner '88 (4) — ser USA
19.30 Galeria 37 milionów
20.00 Hania — film TP (r. prod. 1984 — 85 min.)

MAŁGORZATA WACHECKA gra tytułową rolę w filmowej adaptacji opowiadania Henryka Sienkiewicza — „Hania” O uczucia pięknej sieroty rywalizują dwaj młodzi, bogaci przyjaciele. Film nakręcili Stanisław Wohl i Krzysztof Wierzbiański.

21.30 Panorama dnia
21.45 W labiryncie — ser. TP
22.15 997 — kronika kryminalna
23.15 Komentarz dnia

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. 34-83-83. 36362

handlowe

ELASTIL 44 dtx 35.000/kg — sprzedaż. 78-76-17. 8882

kupno

DUŻĄ ilość odpadów skór licowych. 52-93-07. 8923
KAŻDĄ ilość kurtek skórzanych, dżinsowych. 37-12-22, 36-30-98, 36-76-17. 36297
STĘBNÓWKI kupię. 81-32-47. 36299
KUPIĘ trak. 36-23-31 (9-15). 36456

sprzedaż

FLIZELINĘ, nowe silniki szwalnicze Textima. 55-89-61. 8921
TVC już od miliona. 33-39-31. 8850
MASZYNY szwalnicze. 42-63-12 po 20. 8837
OVERLOCKI „Textima”, „Famad” sprzedam. Kawowa 16. 8878
DZIAŁKI budowlane. Kryształowa 12. 8827
TANIO po cenach zbytu boazerię sosnową — różne wymiary — 52-08-39 (8—15). 8755
NASZYWKI odzieżowe skórzane. Gałkówek Mały, Ogrodowa 1. 8840
PRZYCZEPĘ gastronomiczną — 32-00-21 po 18. 8841
VIDEOODTWARZACZ 55-69-82. 8842
SPRZEDAM — anilanę. 81-47-43. 8862
SPRZEDAM lub zamienię dwuigłówkę na overlock lub dziurkarkę. 33-70-29. 8687
JAMNIKI sprzedam. 55-77-32. 8863
JAMNICZKI 52-62-39. 8886
OVERLOCK chiński, „Famad”, dwuigłówkę „Yuki MS-19” — sprzedam. 36-69-24. 36152
DWUIGŁÓWKA łańcuszkowa „Textima”, overlock 42-09-74. 36357
AUTOMATY pończosznicze „Zodiak 4”, „Ewa”, „Zodiak 5”, Aleksandrów Łódzki, Górna 11 36260
OVERLOCK „Textima”, stębnówkę „Textima”, „Juki”, dwuigłówkę „Jamato”, zyk-zak „Minerwa”, nóż 86-20-96. 36367
WTRYSKARKĘ 150 g — sprzedam. lub zamienię na 20—30 g. 51-71-39. 36345
TELEWIZOR radziecki. 57-22-00. 36422

pojazdy

HANOMAGA sprzedam — zamienię. 43-90-76. 8837

SPRZEDAM poloneza (1982) — 84-83-60. 8834
SPRZEDAM maźdę 626. 48-32-17. 8866

lokale

LOKAL — polonez oczekuję propozycji. 55-19-98. 8839
LOKAL 23 m odstąpię. 78-58-71. 8856
POSZUKUJĘ lokalu. 81-14-98. 8828

nauka praca

MURARZY, cieśli, pomocników — 57-43-48 po 20. 8838
FACHOWCÓW do kanalizacji. Kierownika robót budowlanych, zaopatrzeniowca, murarzy i innych. Zelwerowicza 37. 8361
MURARZA przyjmę. 42-07-88. 8899
SAMODZIELNEGO pracownika da. kadr — zatrudnimy. 32-24-68. 36337
ZATRUDNIĘ laminatora 34-83-88. 36363
ZATRUDNIĘ solidnych murarzy-tynkarzy, betoniarzy-zbrojarzy, dekarzy-blacharzy, cieśli-stolarzy, pomocników. Atrakcyjne zarobki. 87-98-62 po 17. 36305
PRACOWNIKÓW do malowania szyldów, reklam. Oferty Łódź 1, skr. 111. 36341
PRZEDSIĘBIORCZEGO i energicznego inżyniera budowlanego, zatrudni firma prywatna. Listy 36457 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SZWACZKI wykwalifikowane — przyjmę. 74-42-06. 36428
WYKWALIFIKOWANE szwaczki — zatrudnię. Centralna 26, 57-58-36. 36262
SZWACZKI, chałupniczki zatrudni „Hepi”, 8 Marca 16/18. 74-21-15. 36335
SZWACZKI (dżianina), dziewiarza zatrudnię, 55-83-79, Długowa 10. 36261
ZATRUDNIĘ szwaczki, 84-46-52 (9—17). 36258
ZATRUDNIĘ szwaczki, Zgierz-Chełmy, 55-24-97. 36256
KRAWCA lub szwaczkę zatrudnię. 33-36-36. 36257
SZWACZKI — zatrudnię — teksas (Bałuty). Atrakcyjne zarobki — 86-62-46. 36356
ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) — 34-14-27. 36330
SZWACZKI — pracownia, chałupniczo zatrudnię, saneczkową „5”, „8” sprzedam, 74-44-71. 36254
CHAŁUPNICZO (teksas) — zatrudnię. 87-50-78. 36296
ZATRUDNIĘ szwaczkę — koszule, osobę do pomocy 84-90-53. 36355
ZATRUDNIĘ szwaczki. Piękna 18. 36329
SZWACZKI chałupniczo zatrudnię. 57-28-42. 36294
SZWACZKI wysoko kwalifikowane zatrudnię. Łódź, Kopernika 16. 36153
ZATRUDNIĘ krawców, szwaczki (marynarki męskie). Namiotowa 29 (Zdrowie). 33-45-13. 8687
ZATRUDNIĘ krojczego. Konstantynów. 86-03-31. 8831
SZWACZKI chałupniczo zatrudnię. 32-12-03. 8832
ZATRUDNIĘ szwaczkę (teksas) — 43-51-88. 8825
ATRAKCYJNE zarobki dla wykwalifikowanych układaczek (łatki skórzane). Teofilów, Romera 19. 8921
SZWACZKI chałupniczo zatrudnię Próchnika 25/3. 8833
SZWACZKI — kurtki (wysokie zarobki). Górnicza 2 (9—17) 34-17-87 (po 18). 8868

usługi

KRATY 55-76-67 (8—16).
GLAZURĘ układam. 48-64-94. 8854

szukam pracy

KIEROWCA — mechanik kat. „B” znający prace ślusarsko-blacharsko-spawalnicze, Płomienna 6. 35909

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 sierpnia 1990 roku zmarł nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

KAZIMIERZ SZPAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 sierpnia br. (czwartek) o godz. 16 na cmentarzu na Mani.

ŻONA, CÓRKA, SYN, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 22 sierpnia 1990 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 32 lat

Ś. † P.

WITOLD NERWIŃSKI
zamieszkały w Austrii.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 sierpnia br. (czwartek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, RODZICE i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 20 sierpnia 1990 r. zmarł

prof. dr hab. CEZARY KUNDEREWICZ

emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, wybitny uczony w zakresie prawa rzymskiego i historii prawa. Zasłużony wychowawca i nauczyciel młodzieży akademickiej. Odznaczony m.in Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaka UŁ.

REKTOR, SENAT, DZIEKAN i RADA WYDZIAŁU PRAWA i ADMINISTRACJI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO.

W głębokim bólu i rozpaczy zawiadamiamy, że w dniu 26 sierpnia 1990 roku zmarła w 59 roku życia

Ś. † P.

BRONISŁAWA NAJMOŁA
z domu RYBUS.

Ostatnie pożegnanie odbędzie się w dniu 30 sierpnia br. (czwartek) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym Zarzew, o czym powiadamiają:

RODZICE, SYN z SYNOWĄ i WNUCZKĄ, SIOSTRA oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła nasza koleżanka, długoletni i zasłużony pracownik handlu zagranicznego

BRONISŁAWA NAJMOŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 sierpnia 1990 r. (czwartek) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym — Zarzew. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PHZ „TRICOT” SPÓŁKA z o.o.

Dnia 25 sierpnia 1990 r. zmarł

Ś. † P.

MARIAN OSEŁKOWSKI

inżynier chem. spoż., lekarz weterynarii. Emerytowany major WP, uczestnik bitwy 1920 r., powstaniec II powstania śląskiego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 sierpnia br. (środa) o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach. Zrozpaczeni:

ŻONA, SYN i WNUCZKA.

Z żalem powiadamiamy, że zmarł nasz były długoletni pracownik

JAN CZYŻ

Pogrzeb odbędzie się 29 sierpnia 1990 r. (środa) o godz. 12.30 na cmentarzu Zarzew. Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD, RADA NADZORCZA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY SP-NI PRACY CHEMIKÓW „XENON”.

Dnia 24 sierpnia 1990 roku zmarł

WOJCIECH BACZA

były główny księgowy, długoletni pracownik Teatru Wielkiego w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 sierpnia 1990 r. (czwartek) o godz. 14,30 na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

DYREKCJA i ZESPÓŁ TEATRU WIELKIEGO w ŁODZI.

Stefan Niesiołowski
poseł na Sejm RP

10 lat od Sierpnia

10 lat od strajków i protestów, które przeszły do historii pod nazwą Sierpień '80, komunizm w Polsce i we wszystkich pozostałych państwach Europy Wschodniej został obalony lub w inny sposób przezwyciężony, na pozostałych obszarach globu poddanych jego panowaniu stał się wyraźnie formacją schyłkową, a Stany Zjednoczone są dziś niekwestionowanym zwycięzcą zimnej wojny, która tym samym została zakończona. Świat wkracza w nową postkomunistyczną erę, a dokonało się to za minimalną cenę, właściwie bez ofiar, nie licząc krwawej rewolucji rumuńskiej, której wiele sekretów i problemów pozostaje nie wyjaśnionych. Przekreślenie Jałty okazało się zdumiewająco łatwe. Tak łatwe, że aż niewiarygodne. Twierdzenie, że komunizm stanowi przeznaczenie narodów Europy Wschodniej oraz dogmat o nieodwracalności i ostateczności panowania komunizmu, gdziekolwiek udało mu się zdobyć władzę, są jeszcze jednym pomnikiem pomyłki futurologów i specjalistów.

Z perspektywy dnia dzisiejszego można powiedzieć, że ostatnie 10 lat w Polsce był to schyłek komunizmu, a jednocześnie wielki sukces opozycji. Trzeba jednocześnie, nie ujmując niczego autorom tego sukcesu, oddać hołd tym wszystkim, którzy w warunkach nieporównywalnie trudniejszych prowadzili walkę o te same cele i przegrali mając do czynienia z przeciwnikiem silniejszym, ekspansywnym, zdecydowanym na wszystko. Komunizm ostatniej dekady był już systemem zdegenerowanym i upadającym, a więc w tym sensie łatwiejszym do pokonania. Na jego degenerację składa się także ofiara poprzednich generacji, zwłaszcza przeciwników stalinizmu.

Jeden z twórców bolszewizmu Lew Trocki pisał o zwycięstwie rewolucji październikowej: „Przecież, być może, oczekuje nas jeszcze olbrzymi opór starego świata, walka, głód, chłód, ruina, krew i śmierć. Czy podołamy? — Wielu zadawało sobie to pytanie. Podołamy — odpowiadali wszyscy. Nowe niebezpieczeństwa majaczyły w odległej perspektywie. A na razie panowało poczucie wielkiego zwycięstwa. Ten opór „starego świata", możliwy tylko dzięki sile idei chrześcijańskich, trwał od pierwszego dnia bolszewizmu. Ten opór to w pierwszym rzędzie opór narodu rosyjskiego, który najwięcej też od komunizmu wycierpiał. Do dziś trwa nierozstrzygalny moim zdaniem spór o to, czy komunizm był przejawem zachodniej ideologii, której ofiarą stała się Rosja, czy przeciwnie jego sukces tylko w warunkach rosyjskich był możliwy?

Sierpień '80 to także „opór starego świata" tyle tylko, że w zupełnie nowych warunkach. Próbując ratować swoją władzę polscy komuniści podpisali umowę ze społeczeństwem. Dziś wiadomo, że nie mieli zamiaru jej honorować i wiadomo także, że umowa ta oznaczała wyrok śmierci na system oparty na kłamstwie i przemocy. System taki nie może bowiem współistnieć z instytucją rzeczywiście niezależną, zwłaszcza gdy jest to instytucja o takim zasięgu i charakterze, jak wolne związki zawodowe. Społeczeństwo polskie na fali entuzjazmu i euforii zorganizowało się w 10-milionowy ruch społeczny, którego zwycięstwo było już tylko kwestią czasu. Tego czasu musiało upłynąć 10 lat. I jak zwykle w tego rodzaju sytuacjach można postawić pytanie, czy gdyby komuniści zastosowali terror, nie na skalę stanu wojennego, lecz placu Tienanmen, ich władza byłaby ocalona i na jak długo? Ale stan wojenny będący ostatnią recydywą stalinizmu, w farsowym częściowo wydaniu, to także wielka pomyłka tych wszystkich doradców i ekspertów, którzy z niewzruszoną pewnością twierdzili, że władza leży właściwie na ulicy, że komunizmu już nie ma, że „Solidarność" jest tak potężna, że właściwie niezwyciężona. Ta ich pewność kosztowała bardzo wiele związek i Polskę i za tę pomyłkę można chyba dziś od piastujących najwyższe państwowe stanowiska tych samych ekspertów oczekiwać słowa — przepraszamy. Bo ostatnie 10 lat to także cena tamtej pomyłki i szok 13 grudnia.

Państwa Europy osiągnęły chyba ten stopień rozwoju, że bardzo mało prawdopodobna wydaje się wojna pomiędzy nimi, społeczeństwa i narody naszego kontynentu niezdolne są pod względem psychologicznym do agresji. Dotyczy to w moim najgłębszym przekonaniu także narodów Europy Wschodniej, spóźnionych w stosunku do reszty kontynentu o lat 50, lub więcej. Metoda bezkrwawej, pokojowej rewolucji tak skutecznie zastosowana w Polsce możliwa była dzięki sierpniowym strajkom programowo wykluczającym przemoc z arsenału środków realizacji postulatów.

Największe zwycięstwo od czasów Cudu nad Wisłą nadeszło w momencie, gdy długotrwałe panowanie komunizmu nazywanego realnym socjalizmem wywarło na mentalności Polaków istotne piętno. Ogromne są także spustoszenia w dziedzinie gospodarczej, politycznej, społecznej. Można powiedzieć, że ocalenie nadeszło w ostatniej chwili, tak samo jak to w 1918 roku, gdy Rzeczpospolita kurczyła się etnograficznie, a wielu Polaków rezygnowało z myślenia w kategoriach niepodległości. Mamy dziś wszyscy prawie świadomość dystansu wobec Zachodu, zagrożeń, trudności, nędzy. Nie warto wyliczać ich wszystkich, są przecież widoczne gołym okiem, towarzyszą nam na co dzień, wpływają na ogromne zmęczenie i rezygnację ludzi, na atmosferę jakże odmienną od atmosfery odzyskania niepodległości w 1918 roku.

Jednak ostatnie 10 lat historii Polski oglądane z perspektywy wyborów z 4 czerwca 1989 i dzisiejszego odradzania się partii politycznych napawa optymizmem. Funkcjonują wszystkie instytucje demokratycznego państwa, a źródłem władzy jest wola wyborców wyrażona w wolnych, niczym nieskrępowanych wyborów, a nie wola obcego mocarstwa lub gabinetowe, mafijne intrygi rządzącego gangu. Nasze spory i przedwyborcze rozgrywki, do których powoli przystępujemy, to są już spory we własnym domu. Według mnie sytuacja międzynarodowa Polski jest wyjątkowo pomyślna, nie grozi nam najazd i utrata niepodległości. Pokolenie „Solidarności", pokolenie Sierpnia '80 może więc mówić o sobie, że zostało wyróżnione przez historię. Zaczynamy nowy rozdział zmagań o Polskę tym razem w warunkach normalności, musimy odzyskać stracony czas.

Rys. Piotr Zdrzynicki

POCZTA CZYTELNIKÓW

Tyle mówi się o tym, że widmo bezrobocia zmusi ludzi do lepszej pracy. Czy nie można by „postraszyć" bezrobociem personel łódzkich barów. To co podaje się tam do jedzenia i w jakich warunkach, urąga nie tylko zasadom higieny ale również godności człowieka...

ZYGMUNT BRZĘCZYK
ul. Więckowskiego 58

Sz. P. Redaktorze!

Nie bójcie się krytykować, wchodzić wszędzie tam gdzie Was nie chcą wpuścić. Trzeba ujawniać wszystko, co złe. Tylko w ten sposób możecie spełniać interwencyjną rolę, a taka przecież powinna być rola prasy...

KRYSTYNA BĄK
ul. Lutomierska 31

My uczestnicy wycieczki do Jugosławii w dniach 24.07—6.08.1990 r. (nr imprezy 11/90) stanowczo protestujemy przeciwko niewywiązaniu się z umowy jaka została zawarta między nami a Agencją Turystyczno-Handlową i Biurem Turystyki PZMot. Warunki bytowe i sanitarne w pomieszczeniach, w których nas zakwaterowano z braku miejsc w pensjonacie były skandaliczne. Wiele do życzenia pozostawiało również zachowanie personelu. Do kraju wysłano nas bez suchego prowiantu. Przeżyliśmy koszmar....

B. CZUPRYNIAK, D. FULKO, T. FULKO, E. DĘBOWSKA, K. SZATKOWSKI, W. WADOWSKI z Łodzi

Zaraz po wojnie był krótki czas prosperity dla prywatnych cukierników. Później przez ponad 30 lat, produkowanych przez nich wyrobów nie dało się jeść. W dobie prywatyzacji gospodarki wydawało się, że wrócą czasy Granowskiej i Blickiego. Czy długo jeszcze prywatne cukiernie będą straszyły sztucznym miodem i zjełczałą margaryną?...

JANINA PORCZYŃSKA
ul. Kilińskiego 6

Od czterdziestu lat mieszkam przy Piotrkowskiej i w ciągu tego czasu zdążyłam przywyknąć do hałasu oraz smrodu samochodowych spalin. Nie mogę natomiast pogodzić się z faktem, że do tych uciążliwości dołączył bałagan jaki zostawiają po sobie obwoźni handlowcy.

FELICJA MISIAK
ul. Piotrkowska 78

UWAGA! DRUKUJEMY LISTY TYLKO TYCH AUTORÓW, KTÓRZY NIE ZASTRZEGAJĄ SWOICH DANYCH WYŁĄCZNIE DO WIADOMOŚCI REDAKCJI.

Ceny gonią Europę

Nie trzeba być specjalnie bystrym obserwatorem rynku, żeby zauważyć, że nasz marsz ku światowym cenom nabrał ostatnio iście wyczynowego tempa. Często bardziej intuicyjnie niż empirycznie wyczuwamy, że wiele produktów zrównało się już cenami z ich zagranicznymi odpowiednikami, a sporo jest też takich, które „światowy" poziom osiągną lada moment. Stale powiększa się też lista tych wyrobów, które w pościgu za Europą już ją nawet przegoniły. Potwierdza to jak najbardziej naukowo tabela, która niedawno ukazała się w „Rzeczpospolitej" Tabela porównująca ceny podstawowych produktów żywnościowych i przemysłowych uzyskiwane w imporcie i na rynku wewnętrznym.

Wykazuje ona niezbicie, że na przykład mięso wołowe sprowadzane z zagranicy ze swą średnią ceną (po przeliczeniu dolara na złotówki) 14 250 zł za kilogram spokojnie mieści się w krajowych widełkach cenowych: od 8,5 tys do 15,3 tys. zł. To samo mięso kupowane za granicą w tzw. ćwiartkach jest jeszcze tańsze, bo za kilogram płacimy tylko 10,5 tys. złotych. W przypadku mięsa wieprzowego sprowadzanego w półtuszach cena krajowa w ogóle przestaje być konkurencyjna. Kilogram wieprzowiny z importu (10,5 tys.) jest tańszy o 2 tys. zł od rodzimego odpowiednika (12,5 tys.). Ciekawe co na to nasi znekani niskimi cenami skupu rolnicy?

Na pocieszenie warto dodać, że ciągle taniej wychodzi nam w kraju kupowanie zbóż, masła, margaryny i serów żółtych, ale już na przykład cukier bywa zakupem mocno problematycznym. Cena importowanego cukru wynosi ok. 4 tys. podczas gdy krajowego od 3,5 do 4,5 tys. zł.

Podobnie relacje cenowe kształtują się w grupie artykułów przemysłowych. Jeśli chodzi na przykład o sprzęt audiowizualny nasze cenowe osiągnięcia nie mają sobie równych na świecie. Radiomagnetofon jednokasetowy stereofoniczny firmy „Sanyo" jest o całe 173 tysiące tańszy od rodzimej „Klaudii 2" a dwukasetowy tej samej firmy o 468 (!) tys. zł tańszy od polskiej „Manueli 3".

Za rekordzistę w wyścigu do Europy uznać należy nasz „Polcolor", który za odbiornik tv do odbioru w kolorze 21—22 cale życzy sobie ponad półtora miliona więcej niż firma „Sanyo". Wydaje się, że jesteśmy na najlepszej drodze aby udowodnić światu, że klasyczna i obowiązująca tam niezmiennie zasada, iż wysoka cena oznacza równie wysoką jakość jest przestarzałą bzdurą. Łeb w łeb z cenami światowymi idą ceny naszych zamrażarek i spodni dżinsowych, ale już na przykład żelazka, odkurzacze i pralki automatyczne wyraźnie, chociaż nie dramatycznie zostają w tyle. Ciągle jeszcze lodówki tańsze są o ponad 3 miliony od swych zagranicznych odpowiedników, a pralki o kilkaset tysięcy. Warto przy tym pamiętać, że w podanych tu cenach importowanych artykułów przemysłowych zawarte jest cło i koszty transportu. No i co, czyż nie czujemy się jak w Europie? Doprawdy przykro mi psuć Państwu dobre samopoczucie jeszcze jedną informacją. Polska średnia płaca przeliczona na dolary jest mniej więcej 10-krotnie niższa niż zachodnioeuropejska. O jakości tamtejszych produktów z wrodzonej delikatności — nie wspomnę.

ALDONA ŁUKOMSKA

Nasze notowania

Dniówka majstra budowlanego na prywatnej budowie — 80—90 tys. zł.

Dniówka pomocnika murarskiego — 30—40 tys. zł.

Dniówka inżyniera w zakładzie państwowym — 37.400 zł.

(M. K. Ł.)

Coś więcej, niż uśpienie

(ROZMOWA Z PROF. BOGDANEM KAMIŃSKIM, KIEROWNIKIEM KATEDRY ANESTEZJOLOGII I INTENSYWNEJ TERAPII AM W WARSZAWIE)

— Na początku września do Warszawy zjadą wybitni specjaliści w dziedzinie anestezjologii z wielu krajów na kongres europejski. Czego można po tym spotkaniu oczekiwać?

— Spotkają się anestezjolodzy w celu wymiany doświadczeń i aby podzielić się wiedzą na temat tego, co nowego dzieje się w tej dziedzinie medycyny. Swój udział w obecnym spotkaniu zgłosiło ponad 2 tysiące gości, wykładowcami będą największe sławy światowej anestezjologii, których nazwiska nasi lekarze znają jedynie z podręczników. Kongresowi towarzyszyć będzie wystawa aparatury medycznej.

— Co szósty człowiek na świecie doznaje bólów różnego rodzaju. Jak powiedział francuski lekarz, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, Albert Schweitzer: „Ból jest bardziej bezwzględnym władcą aniżeli śmierć". Planowa walka z bólem rozpoczęła się w 1846 roku wraz z pierwszym zastosowaniem eteru przy operacji przeprowadzonej w Bostonie. Czy od tego czasu zmieniło się pole zainteresowań anestezjologów?

— Około 15 proc. ludzi na świecie odczuwa przewlekły ból, domeną anestezjologii była jednak i nadal pozostaje walka z bólem ostrym, śródoperacyjnym. Do Polski eter trafił w pięć miesięcy po użyciu go w Stanach Zjednoczonych i właściwie do 1975 roku głównym zajęciem anestezjologów było przygotowywanie chorych do operacji, umiejętność postępowania z pacjentem nieprzytomnym, podtrzymywanie jego pracy serca, nerek czy układu oddechowego przy stole operacyjnym. Przed kilkoma laty zainteresowanie dotychczasowych „narkotyzerów" skierowało się także w stronę intensywnej terapii. Nasze umiejętności stały się przydatne w leczeniu chorych znajdujących się w stanach bardzo ciężkich.

— O ile wiem ciągle jeszcze jesteśmy na etapie tworzenia ośrodków intensywnej terapii z prawdziwego zdarzenia. O naszej słabości w tej dziedzinie może świadczyć np. wskaźnik umieralności niemowląt — 17,3 na 1000 urodzeń, polski smutny „rekord", 2 proc. noworodków wymaga zaraz po urodzeniu intensywnej opieki, ale nie zawsze tę pomoc na czas otrzymują. Do rzadkości należy u nas utrzymanie noworodków z 30-tygodniowych ciąż, co jest powszechne w Anglii czy Szwecji.

— Nie winmy tu tylko samych lekarzy i systemu ochrony zdrowia. Ze względu na zanieczyszczenie środowiska i choroby cywilizacyjne rodzi się u nas wyjątkowo dużo dzieci z poważnymi wadami. Aby to zmienić należy przede wszystkim zadbać o zdrowie ich matek. Trzy lata temu zaczęła powstawać sieć oddziałów terapii noworodkowej i pracują one naprawdę dobrze. Cóż z tego, jeżeli nie mogą podołać coraz większej liczbie małych pacjentów. Poza tym mamy w kraju około 15—20 ośrodków intensywnej terapii, głównie akademickich, które są na bardzo wysokim poziomie. Skoro jednak tego typu łóżka są około 25 razy droższe niż zwykłe łóżka szpitalne, a nakłady na medycynę nie zmieniają się od lat, trudno o pełne zaspokojenie potrzeb.

— Anestezjologia nie cieszy się jednak zbytnią popularnością wśród lekarzy. Mamy około 2200 lekarzy tej specjalności, brakuje ośmiuset.

— W każdej dziedzinie, także w medycynie o atrakcyjności zawodu decyduje przede wszystkim ekonomia. O ile np. ginekolodzy, okuliści czy stomatolodzy mogli dorabiać sobie prywatną praktyką czy wizytami w spółdzielniach, to trudno wyobrazić sobie w tej roli anestezjologa. Czy można się więc dziwić, że około 15 proc. szpitali w Polsce pracuje bez lekarzy tej specjalności? Ciekawe, że nie mamy kłopotów z naborem studentów do tej gałęzi medycyny. Jest ona bardzo atrakcyjna: doraźne leczenie, kontakt z ciężko chorym, dużo techniki. Problemy zaczynają się dopiero w pracy. Jeżeli na oddziale jest na etacie 1 anestezjolog to wiadomo, że musi pracować o każdej porze dnia i nocy. Lekarze odchodzą więc do większych placówek, a jeżeli zostają w mniejszych, zmieniają specjalność.

— A może anestezjologia niedługo przestanie być w ogóle potrzebna? Słyszy się o innych, pozamedycznych sposobach walki z bólem: hipnozie, akupunkturze, psychoterapii stosowanych także podczas operacji...

— Gdyby wszyscy byli podatni na metody Kaszpirowskiego czy Harrisa, to już w ogóle nie powinno być u nas ludzi chorych! Nie boimy się więc konkurencji. W naszej poradni przeciwbólowej leczymy rocznie 600 osób, które od lat nie mogły znaleźć pomocy w swoich przypadłościach. Być może tą dziedziną zajmie się nowa specjalność dolorologia (leczenie bólu). Z całą pewnością jednak anestezjolodzy jeszcze długo będą niezbędni w dziedzinie intensywnej terapii i reanimacji, a przede wszystkim do znieczulenia pacjentów poddawanych operacjom. Bez anestezjologa nie może się dziś odbyć żaden poważniejszy zabieg chirurgiczny. Prawdziwy postęp chirurgii byłby niemożliwy bez naszej specjalności. I wcale nie narzekamy na to, że pacjent zwykle tego nie wie. Taka jest rola i taki los ludzi wspierających głównego aktora.

Rozmawiała: ANNA GOTOWIEC

Berlin czy Bonn

Przetargi o stolicę

Odkąd sprawa zjednoczenia Niemiec, a precyzyjniej mówiąc wchłonięcia NRD przez RFN jest przesądzona, coraz większej temperatury nabiera spór o siedzibę stolicy przyszłego państwa ogólnoniemieckiego. Nikt przy tym nie kwestionuje formalnych praw Berlina oraz tego, że powinien on być siedzibą prezydenta państwa, być może Bundesratu i kilku jeszcze prestiżowych instytucji w rodzaju Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi głównie o to, gdzie ma rzeczywiście bić polityczne serce Niemiec — a więc o miejsce siedziby rządu i parlamentu. Bonn czy Berlin — oto jest pytanie. Co dziwniejsze, spór dzieli „w poprzek" wszystkie tradycyjne układy i podziały polityczne w Niemczech. Zwolennicy Berlina to — oczywiście poza władzami tego miasta (SPD — tak na zachodzie, jak i na wschodzie) — przede wszystkim kanclerz Helmut Kohl i cały establishment z NRD. Ale także W. Brandt i duże grupy chadeckich działaczy. Zwolennicy Bonn — to O. Lafontaine, Bawarczycy z CSU na czele (zawsze niechętni Prusakom), ale także socjaldemokraci z Nadrenii i chadecy z Hesji. Jedni mówią o Berlinie jako o symbolu tradycji niemieckiej, który wraz ze zjednoczeniem musi być uczczony, inni — że demokratyczne Niemcy w zjednoczonej Europie z tą złowrogą tradycją powinny demonstracyjnie zerwać, a demokratyczne Niemcy to raczej Nadrenia niż Prusy. Jedni mówią o Berlinie, o jego podziale, o murze — — jako symbolach na gruzach których — a nie gdzie indziej — musi być przypieczętowany koniec podziału narodu i zimnej wojny. Inni, że jedno drugiemu nie przeczy — symbole, proszę bardzo, ale realia polityczne i ekonomiczne każą w zachodniej części Niemiec sytuować polityczne centrum państwa. Z Bonn — mówią — blisko do Brukseli, Paryża czy Londynu, z Berlina — tylko do Moskwy. Wreszcie wszyscy mówią o pieniądzach.

Minister finansów Theo Weigel (szef CSU), obliczył w zeszłym tygodniu, że berlińska stolica kosztowałaby budżet państwa około 85 miliardów marek w ciągu kilkunastu lat. Taka kwota, zwłaszcza wobec kompletnego załamania się gospodarki NRD — dopiero teraz uświadamianego w Bonn — w ogóle nie wchodzi w rachubę. Najpierw trzeba ratować ludność i od początku budować przemysł NRD.

Władze Berlina z kolei twierdzą, że przenosiny władz centralnych z Bonn do Berlina, przy wspaniałomyślnym pozostawieniu części administracji w starych siedzibach nad Renem, kosztowałyby budżet tylko ok. 5 miliardów marek. Wliczono w to — jakoby — wszelkie renowacje, adaptacje starych budynków, a także budowę kilku niezbędnych, nowych.

Obydwaj burmistrzowie obu części Berlina przedstawili te wyliczenia opinii publicznej natychmiast po ogłoszeniu rachunków Weigla i jego oświadczeniu, że na Berlin budżetu federalnego w najbliższych latach nie stać. Weigel chce stawiać wszystko od początku, budować wszystkie publiczne gmachy, ich infrastrukturę a do tego zaplecze techniczne, mieszkalne, przenosiny kadry. Władze Berlina — odwrotnie, chcą wykorzystać stare budynki, pomalować fasady, dać nowe szyldy i oczywiście nie chcą przesiedlenia urzędników. Urzędników to Berlin ma w nadmiarze. Trzeba ich tylko zatrudnić.

W tym sporze nie bez argumentów jest też i Bonn, miasto za którym opowiada się w ankietach około 50 proc. społeczeństwa. Właśnie około półtora roku temu rozpoczęto nad Renem kilkanaście kolejnych, wielkich publicznych inwestycji budowlanych, mających ostatecznie nadać nadreńskiemu miastu wygląd godny rangi i pozycji RFN w świecie: wykopano fundamenty pod nową salę posiedzeń Bundestagu, pod nowe ministerstwa, nowe siedziby przedstawicielstw landów przy federacji, nowe muzea, hale i galerie sztuki — wszak Bonn w zeszłym roku obchodziło swe 2000-lecie.

Dziś inwestycje są kontynuowane, a małe Bonn, o ironio, prowizoryczna stolica RFN, tak właśnie pomyślana przez Adenauera — ma dziś wiele szans, aby na stałe być siedzibą centralnych władz politycznych i administracyjnych zjednoczonego państwa niemieckiego.

ZBIGNIEW RYGALSKI

Międzynarodowa Agencja Handlowa
z siedzibą w SZWAJCARII

NAWIĄŻE KONTAKT

z najlepszymi handlowcami, akwizytorami i firmami akwizycyjnymi w celu dystrybucji towarów z importu w ilościach hurtowych w Polsce i krajach Europy Wschodniej. Poszukujemy też ciekawych tematów eksportowo-importowych i możliwości wymiany towarowej. Wynagrodzenie prowizyjne wg zasad rynku zachodnioeuropejskiego.
Zapraszamy również do współpracy firmy transportowe, hurtownie, prywatne sklepy i oczekujemy na oferty wolnych powierzchni magazynowych, produkcyjnych, biurowych i handlowych.

ZGŁOSZENIA:
BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO ATOS MARKETING & MANAGEMENT
oraz
HENBORK INTERNATIONAL
Warszawa — Hotel Orbis Novotel
ul. 1 Sierpnia 1,
Apt 210, 211, 200.
Tel. 46-40-51 w. 210, 211, 200.
Tlx. 812525; Fax. 46-36-86.

1439-k

Sprzedaż wyrobów hutniczych. Siatka ogrodzeniowa. OPTIMAL ul. Teresy 107, Teofilów, tel. 52-04-97
4542-g

nieruchomości

POŚREDNICTWO — 86-20-79. 4683
DZIAŁKĘ 970 m rekreacyjno-budowlaną atrakcyjnie położoną — Chełmy k. Zgierza — sprzedam. Oferty 7538 z ceną Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
DOMEK jednorodzinny — sprzedam. 86-31-67. 7542
SPRZEDAŻ domów, działek, najem lokali „Negotium" 81-91-95 — Rzgowska 34. 31480

Handlowe

BOAZERIA sosnowa — Sienkiewicza 22 — 32-13-14. 3954
SKŁAD celny i hurtownia „Jokol" — Niciarniana 37 poleca importowane obuwie, bluzki, zabawki, swetry, odzież dżinsową, tkaninę teksasową wszystkie grubości, maszyny szwalnicze oraz artykuły żywnościowe. 7149
TELEWIZORY, videoodtwarzacze kupisz — sprzedasz. 57-22-00. 31242
BLACHĘ ocynkowaną, rury 42-13-67. 35248

kupno

OVERLOCK 3-nitkowy — kupię, 46-34-46 po 19. 7515 g
WTRYSKARKĘ ślimakową 300 g. Listy 35743 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
TELEWIZOR kolorowy kupię 43-25-54 3431
„JOWISZA", „Heliosa" — magnetowid 51-23-09. 34809

sprzedaż

RURY 3/4 białe 84-71-91. 34210

STACJĘ dysków do „Commodore", telewizor „Gold Star" — gwarancje — sprzedam — 87-57-88. 34301
STÓŁ, krzesła — sprzedam 52-16-09. 31593
ATRAKCYJNE tkaniny z Dubaju 16-63-00. 32678
KOŁNIERZYKI, ściągacz, dzianina 55-24-47. 30987
KOLEKCJĘ kolejki „TT" 55-10-59. 33394
TRABANT (1976) 43-85-36 po 18. 7528
PŁYTY chodnikowe, obrzeża, krawężniki, trylinkę, bloczki betonowe, pustaki, płyty korytkowe, nadproża, stoły wibracyjne 48-83 50 7534
RADIO amplituner „Tosca", gramofon GS 461, kolumny 80 W — sprzedam 43-56-41. 7559
SPRZEDAM stal śred 8—16 mm, tel. 88-17-21 34198
MASZYNĘ dziewiarska „Irmak", stębnówkę „Singer", monitor „Neptun" 34-12-24. 34189
LZ-3, silnik szwalniczy, nóż krojczy, napownicę — Gorkiego 27/68 blok 303 34259
SPRZEDAM maszyny skarpetkowe, przędze maszynę płaską „100" krosna szerokie — Andrzej Krzemiński Tobolice, gm. Dalików sieradzkie, po godz. 20 34221
TVC (1989) — 74-21-81 7501
DZIEWIARSKA „10" na „misia" — sprzedam — 87-71-22. 7442
SEGMENT pokojowy — 74-80-19. 35701
SPRZEDAM — Fobos M2 tel. 52-12-81. 35752
TELEWIZORY kolorowe, wideo — 33-10-32. 8534
OVERLOCK sprzedam — 84-41-20. 32935
TELEWIZORY kolorowe magnetowid 51-23-09. 34811

pojazdy

SKODĘ 100 na części — sprzedam Jesionowa 6/2 7498
SPRZEDAM 126p tanio (1983) 8 Marca 14 m. 2 34265
126p (1988) — sprzedam 74-21-81. 7501
SPRZEDAM 126p 32-84-51 35573
CZĘŚCI zamienne samochodów VW, audi — sklep, Tomaszów Mazowiecki, Barlickiego 6. 32767
AUTOPOŚREDNICTWO 42-66-33 Sitek. 30876

Zamki błyskawiczne, taśma suwakowa „KUBIMEX" Łódź, Traugutta 4, 32-43-10, 33-01-15 (7.30—15.30).
31383-g

lokale

MIESZKANIE — Bałuty do wynajęcia 87-26-93. 34328
M-3 Łódź sprzedam lub zamienię na Warszawę. Listy DMN 00-378 Warszawa, Jaracza 1/49. 34307
LOKALU 15 m poszukuje 87-30-90. 7485
WYNAJMĘ halę produkcyjną 300 m (siła, woda) najchętniej Bałuty 51-22-54. 7512
LOKAL użytkowy lub mieszkanie 160 m w centrum Tomaszowa Maz. — sprzedam Łódź tel. 33-49-89. 34232
MIESZKANIE kupię — 84-78-58. 8500

usługi

ANGIELSKI — prywatna szkoła, 55-11-29. 28312
MATEMATYKA, fizyka, 78-71-10. 35400
MECHANIKA samochodowego zatrudnię — 52-20-94. 32140
SOLIDNYCH, doświadczonych, chętnych do pracy projektantów-programistów (znajomość mikrokomputerów) mających poważne efekty wdrożeniowe — zatrudnię — 55-46-68 po 16. 6761
KOBIETY do szklarni (goździki) Rzgów, Rudzka 18. 34319
MURARZY, tynkarzy na stałe, 43-27-42. 34190

CANON
Kserokopiarki, Faksy
(24 miesiące gwarancja)
OLIVETTI
maszyny do pisania, kalkulatory, telefony.
„KEDAR"
90-932 Łódź 58 skr. 19
tel. 42-30-88 (8—12).
6632-g

CHCESZ ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWĄ Z NIEWIELKIM KAPITAŁEM

SKONTAKTUJ SIĘ Z
Przedsiębiorstwem Stolarki Budowlanej
w CHEŁMŻY, woj. toruńskie.
OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ:
PAWILONÓW HANDLOWYCH
(najtańszy za 6,5 mln złotych!)
STRAGANÓW
ORAZ
MEBLI SKLEPOWYCH
UWZGLĘDNIAMY WSZELKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!

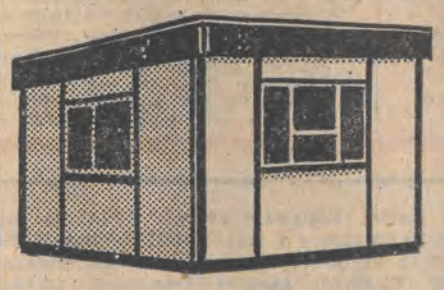

NASZ ADRES:
ul. Trakt 31,
87-140 Chełmża.
TELEFON:
822-71
TELEX:
0552449
ZAPRASZAMY!
1475-k

Spółka „OPTIMAL"
OFERUJE:
wyroby hutnicze
- kształtowniki
- pręty
- płaskowniki
- blachy czarne i ocynkowane
- druty Ø 2,8—4,5
- druty wiązałkowe

sprzedaje:
- złom użytkowy
- odpady produkcyjne

wykonuje:
- wszelkie konstrukcje stalowe
- ślusarkę handlową
- formy budowlane
- ogrodzenia
- kraty
- siatkę ogrodzeniową,

ZAPRASZAMY w godzinach od 8 do 18, soboty od 9 do 15, ul. Teresy 107 — Teofilów.
Dojazd ulicami: Traktorową, Kaczeńcową, Szczecińską. Autobusy „76", „81", „84".
33748-g

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „DRESSO"
w ŁODZI, al. KOŚCIUSZKI 23/25
PILNIE ZATRUDNIĄ:
— **szwaczki**
— **brakarzy do dzianin.**
Oferujemy atrakcyjne warunki pracy i płacy.
Szczegółowych informacji udziela dział zatrudnienia i płac. w Łodzi, al. Kościuszki 23/25, tel. 32-99-24.
Zakład nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy.
7517-g

„ARSEL" sp. z o.o. zatrudni stolarzy. Informacje tel. 57-34-98. 33801
PRZYJMĘ pomoc domową trzy razy w tygodniu — dobrze płatną (Bałuty). Listy 34212 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
ZATRUDNIĘ emerytkę, rencistkę do domu z zamieszkaniem. Promowa 20. 7569
SZWACZKI zatrudnię — 81-20-37, 14-10-65. 7581
SZWACZKĘ, chałupniczki zatrudnię. Radomska 21 — 6. 7572
ZYK-ZAK (skóra) — zatrudnię. 81-65-42. Nizinna 22A. 3422
SZWACZKI zatrudnię — jeans (Ruda). Wysokie zarobki, 55-13-35. 34202
SZWACZKI — zatrudnię oraz pomoce, Spartakusa 15A, 48-34-46 po 19. 7514
KRAWCOWE zatrudnię, Rojna, 51-76-70. 7474
SZWACZKI zatrudnię — Łagiewnicka 238 — 51-76-70. 7474
SZWACZKI — zatrudnię. 57-66-96. 6916
SZWACZKI zatrudnię (teksas), Litewska 13 (Łagiewnicka). 4962
SZWACZKI chałupniczki zatrudnię. 51-41-21 po 17. 3183
SZWACZKI zatrudnię — Tuwima 47 (wejście z bramy na prawo) — 74-90-42. 34251
CHAŁUPNICTWO oprócz szycia, samochód — 74-14-95. 34322
JĘZYKI: angielski, niemiecki, francuski, szwedzki oraz kursy: kroju, szycia, modelowania, haftu maszynowego, dziewiarstwa maszynowego, minimum sanitarne, agent — sprzedawca, kierownik „małej gastronomii". Zapisy Spółdzielnia „Oświata — Lingwista" Piotrkowska 6, 33-20-24 32-34-94, Łagiewnicka 53, 57-91-36. 34468/34469
ZATRUDNIĘ do szycia zyk-zak, układanie łatek skórzanych, Kwiatowa 29. 8541
SZWACZKI zatrudnię (teksas). 33-56-51. 8503
SZWACZKĘ zatrudnię — 51-80-60. 8504
MURARZY, pomocników 48-90-50. 6027
SZWACZKI w systemie taśmowym zatrudnię — 84-24-29. 8267

medyczne

MEDIX — wypożyczalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu — 32-35-03. 5529
MASAŻ odchudzający — 81-99-45. 32040
GASTROSKOPIE, rektoskopie, porady 81-99-45 32039

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13

UJĘDRNIANIE piersi — 81-99-45. 32041
OKULISTA — 81-99-45. 32385
„INTERMED" całodobowe pogotowie 34-10-77. 33998
GABINET stomatologiczny 86-31-41. 3026
USG, EKG, porady specjalistów, akupunktura masaż. „OMEGA" — 33-22-12 Piotrkowska 33. 8271

575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J. Drozd

Zakłady Urządzeń Elektrycznych „ZELTECH"
w ŁODZI, ul. ELEKTRONOWA 6
MAJĄ DO WYNAJĘCIA:
pomieszczenie produkcyjno-biurowe o powierzchni ca 800 m kw. z pełnym wyposażeniem technicznym.
Informacja tel. 86-34-56.
8394-g

- glazura opoczyńska od 50 tys.
- umywalki od 60 tys.
- muszle klozetowe od 150 tys.
- baterie wannowe i umywalkowe
- zlewozmywaki import RFN
- bojlery elektryczne
- kuchnie gazowe i elektryczne
- garaże blaszane składane
- blacha ocynkowana 50 tys./ark.
- wanny, brodziki

najtaniej w sklepach „ADALDANU"
BUCZKA 25,
PRZYBYSZEWSKIEGO 197/205.
4697-g

MINISTER TRANSPORTU I GOSPODARKI MORSKIEJ
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
dyrektora Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łodzi, ul. Smutna 28, 91-729 Łódź

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania),
- co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych,
- dobry stan zdrowia,
- preferowany wiek do 55 lat oraz
- dłuższy niż 3 lata okres zatrudnienia w przedsiębiorstwach transportu samochodowego.

Oferty zawierające:
- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
- wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwojem przedsiębiorstwa,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach,
- opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy,
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego

należy składać w Radzie Pracowniczej lub w dziale kadr przedsiębiorstwa w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS" w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie.
Kandydaci mogą uzyskać niezbędne informacje o przedsiębiorstwie w dziale głównego księgowego, tel 78-15-80.
O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa ustalona zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz U z 1987 r. nr 35, poz. 201, z 1989 r. nr 10, poz. 57 i nr 20, poz. 107 oraz z 1990 r. nr 17, poz. 99).
8403-g

GINEKOLOGIA
36 65 65 Al. Kościuszki 97
codz. godz. 18-19 KUBASIEWICZ

GINEKOLOGIA 18-19 Żeromskiego 27 — „WILMED" 33-12-74. 35386
USG, EKG wysiłkowe, kardiolodzy, interniści 33-73-25 „DAMED" — Piotrkowska 5. 32020

usługi

VIDEOFILMOWANIE — 36-37-25 Krymarys. 30235
VIDEOFILMOWANIE — 33-54-70. 30345
VIDEOFILMOWANIE — Janus 78-47-84. 5811
VIDEOFILMOWANIE — Małas 33-44-85.
WYPOŻYCZALNIA odtwarzaczy — 33-73-61. 35403
WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 51-81-35. 5971
WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 43-22-04 — Gerach. 3045
WYPOŻYCZALNIA odtwarzaczy. 51-42-10. 30994
DEKODERY magnetowidy — przestrojenia — 57-79-16 Spychała. 31168
RUBIN, Elektron naprawa. PAL instaluję — 33-16-76 (10—11) Brzozowicz.: 3614
ANTENY 87-64-76. 946
ANTENY instaluję — 57-82-94. 2957
ANTENY 32-69-67 (16—21). 4920
AUTOALARMY radiowe, ultradźwiękowe, Pojezierska 57A. 7989
AUTODOMOALARMY — 74-75-39. 34777
WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi harmonijkowe, zapinki. 86-29-10. 32283
WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zamki — 36-59-87 Przybylski. 31269
WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady 33-69-04. 7031
DRZWI stalowe, kraty, zamki, 42-88-62. 4858
ZAMKI, blacha, blokady, wyciszanie drzwi — Kalinowski 32-47-76. 31268
UKŁADANIE glazury — 84-80-97. 7482
MONTAŻ boazerii — 32-74-13. 34968
ŻALUZJE 57-03-21. 30766
ŻALUZJE, wyciszanie drzwi. 16-27-20. 31580
ŻALUZJE — gwarancja. 51-39-58. 31075
MYCIE okien, sprzątanie 74-71-28. 32628
MYCIE okien, sprzątanie 51-49-31. 31951
MYCIE okien, sprzątanie 42-29-14. 35714
CYKLINOWANIE — solidnie, tanio, 52-66-88 (8—20). 5893
CYKLINOWANIE — 42-02-45. 32076
PRALKI automatyczne — naprawa — Fortuniak — 33-56-98. 35396
PRALKI automatyczne — naprawa, 87-71-43 (8—10). 7560
NAPRAWA pralek automatycznych (polskie) — Kochelski, 78-47-58. 33746 g
PRZEWIJANIE silników do pralek, 87-65-58 po 16. 7479
DEZYNSEKCJA, deratyzacja 51-40-33. 32544
ZABEZPIECZANIE antykorozyjne na gorąco nadkola 84-38-08 Pokładowa 48. 31670
USŁUGOWE krojenie lamówki do wyrobów dziewiarskich. 57-66 10 wewn. 243. 34139
CERUJĘ garderobę, skóry, kożuchy. Wieckowskiego 23. 30113
DEZYNSEKCJA, deratyzacja — rachunki — 74-80-19. 33136
INSTALACJE elektryczne, pomiary 57-41-92. 6672
ELEKTROINSTALACJE, 43-97-63. 32985
WYRÓB, regeneracja sprężyn, Patriotyczna 26. 7502
FARBOWANIE tkanin, dzianin, wyrobów gotowych, Struga 62. 35786
DOMOALARMY 86-54-97. 34537
AUTOALARMY instaluję 55-56-73. 6311
DOMOALARMY Nawlicki 43-37-56 wieczorem 31576
DRZWI dodatkowe — 42-02-27. 31291
WYCISZANIE — blacha — zamki 34-14-60 Mizera. 30927
DRZWI dodatkowe, skuteczne zabezpieczanie 52-42-57; 52-19-44. 32241
PAL, video — przestrajanie inż. Maciaszczyk 86-95-68. 27767
MONTAŻ pilotów, dodatkowych kanałów — 81-02-81. 5779
KINESKOPY krajowe do radzieckich telewizorów — serwis 48-33-46. 33910
PAL — VIDEO — UKF przestrajam 43-95-04; 81-85-87 Nowakowski. 30944

szyldy reklama pieczątki ogłoszenia top
Tuwima 49 Łódź, Mickiewicza 24, DH „Hermes" p. 303, Kilińskiego 69/83, Hot. „Centrum" p. 1322, 36 62 44, 32 56 40

DEKODERY, fonia — inż. Balcerek 57 23 06 30679
DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo piorę — 43-07-13 32865
UKŁADANIE, cyklinowanie parkietu 42-05-59 30908
ŻALUZJE kolorowe — 51-99-88. 34314
ŻALUZJE — 42-73-29 6695
PRALKI — naprawiam instaluję — 36-04-15, (43-45-98 wieczorem). 29233
PROJEKTOWANIE — budowa domów, segmentów. Sprzedaż cegły, cementu, wapna, żwiru, piasku z dostawa. 36-23-31 (9—15). 30328
HOLOWANIE — 86-02-12; 43-11-93. 30934
SIATKĘ tanio zamówisz. Złota 8. 4543
HAFT dziurki, guziki „Koy". Milionowa 88 bl. 15 (Widzew-Wschód) 87-39-39 34044

różne

RZYM — regularne przewozy turystyczne. Kraków, tel. 012-117721, Rzym, tel. 06-316972. 33741
PRZEJAZDY autokarem do Berlina. Łódź 36-69-55. Piotrków 28-62-10. 34181
POSIADAM nysę, telefon, paszport — propozycje. Listy 7593 Biur Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 7593
PRZYJMĘ wspólnika do przetwórstwa i handlu mięsem. Oferty 8412 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
SWATKA zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 30063

PW STALBET spółka z o.o.
ŁÓDŹ, ul. TERESY 105 — TEOFILÓW
tel 52 07-79
OFERUJE
po konkurencyjnych cenach:
- belki i pustaki na strop FERTA,
- beton towarowy,
- usługi betoniarsko-zbrojarskie.

32541-g

PRZEDSIĘBIORSTWO z udziałem kapitału zagranicznego
ZATRUDNI:
- konstruktorów odzieży
- pracowników przygotowania produkcji
- mistrzów szwalni
- mechaników maszyn szwalniczych.

PRODUKCJA EKSPORTOWA.
PRACA JEDNOZMIANOWA.
Tel. 33-13-50, 33-46-75.
32804-g

Kadry w oświacie

Kto będzie uczyć nasze dzieci?

Około 13.600 nauczycieli i wychowawców na pełnych etatach powinno rozpocząć we wrześniu zajęcia w łódzkich szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych. Czy tak będzie jednak, dziś jeszcze nie w pełni wiadomo, bowiem kompletowanie zespołów pedagogicznych nadal trwa.

Sytuacja kadrowa w oświacie łódzkiej zmieniła się w tym roku diametralnie w porównaniu z latami ubiegłymi, zdecydowanie na korzyść. Przestało wreszcie straszyć „widmo" ogromnych niedoborów kadrowych, spędzające sen z powiek władzom oświatowym i dyrektorom placówek.

Dała o sobie znać konkurencja na rynku pracy. Dziś chętnych do pracy w oświacie jest znacznie więcej niż można im zaoferować wolnych miejsc. Zgłaszają się ci, którzy niegdyś odeszli ze szkolnictwa, a także kandydaci bez pedagogicznych kwalifikacji.

Dlatego kurator mgr **Wojciech Walczak** wydał zarządzenie, by dyrektorzy placówek oświatowych bezwzględnie przestrzegali zasady pierwszeństwa w zatrudnianiu absolwentów kierunków nauczycielskich wyższych uczelni i SN, także przed emerytowanymi pedagogami pragnącymi pracować w niepełnym wymiarze godzin.

Ale jest i pewien kłopot. Otóż ostatnie zmiany programowe, dotyczące nauczania języków obcych, spowodowały potrzebę nagłego, znacznego zwiększenia liczby nauczycieli angielskiego, niemieckiego, francuskiego. Tymczasem fachowców tych specjalności ma oświata jak na lekarstwo.

Oczywiście lingwistów w Łodzi nie brakuje, wszak Uniwersytet Łódzki co roku opuszcza kilkudziesięciu absolwentów, oni jednak zdecydowanie wolą nauczać na prywatnych kursach za znacznie większe wynagrodzenie niż w oświacie.

Nadal więc aktualne jest pytanie, kto będzie uczył nasze dzieci — zwłaszcza języków obcych, by wreszcie wykształcony Polak przestał za granicą być niemową. Na pozytywną odpowiedź chyba jednak przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. Oby nie nazbyt długo!

ZBIGNIEW S. NOWAK

Łodzianie wspierają TPPI

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Izraelskiej w Łodzi zdobywa sobie coraz większą popularność i uznanie, o czym świadczy wzrastająca ilość deklaracji członkowskich, a także odzew na apel o wsparcie.

Wydatną pomoc okazał przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemi Łódzkiej, **Andrzej Słowik**, udostępniając na potrzeby TPPI lokal przy ul. Buczka 18, gdzie w środy odbywają się dyżury (godz. 16—17), zaś prof. dr **Janusz Indulski**, dyrektor Instytutu Medycyny Pracy również bezinteresownie zapewnił usługi poligraficzne.

Wpłynęły też pierwsze pokaźne dary pieniężne. Na liście ofiarodawców figurują: **Kongregacja Wyznania Mojżeszowego, Ludwika i Stanisław Dembniakowie, Leon Pomorski, Zenon Goldberg, Ber Minc.**

Wszystkim ofiarodawcom Zarząd TPPI składa serdeczne podziękowania przypominając przy okazji nr konta: **ŁBR SA O/Ł 419990-10504-132.**

Klient zawiadamia PZU o zalaniu swojego ubezpieczonego mieszkania. W odpowiedzi słyszy, że zostanie zawiadomiony pocztą o dacie i godzinie oględzin. Niestety, od nieobecności w domu (z przyczyn losowych) w terminie wyznaczonym przez PZU ubezpieczyć się w tej firmie nie można.

Fragment ogłoszenia prasowego:

„Nauka jest odpłatna i wynosi ok. 320.000 zł miesięcznie".

Można mieć uzasadnione podejrzenie że w wypadku autora owego anonsu nauka była nieodpłatna nic nie wynosiła i zapewne dlatego najzwyczajniej w świecie poszła sobie w las...

Niedawno w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 41 jakiś kieszonkowiec próbował — w biały dzień — okraść jedną z klientek. Robił to jednak na tyle nieumiejętnie, że w kolejce podniósł się rwetes, dało się słyszeć krzyki: „Zamknąć drzwi, trzymać złodzieja!". Tenże był już jednak u drzwi z nożem w ręku, grożąc najodważniejszym „Niech tylko który spróbuje!". Nikt nie spróbował...

Z pisma o wypowiedzeniu warunków pracy, datowanego „27.08.1990 r.":

„Z dniem 31 sierpnia 1990 r. wypowiadam Obywatelowi (ce) dotychczasowe warunki umowy o pracę (...). Nieprzyjęcie zaproponowanych warunków do dnia 15 sierpnia 1990 spowoduje rozwiązanie umowy o pracę..." itd.

A gdzie czas na zastanowienie?

— Dla takiego wegetarianina jak ja to prawdziwy raj, ale co ty zrobisz?

Nowy lokator w partyjnym budynku

Medyczne Studium Zawodowe nr 5 w Łodzi, które kształci przyszłych pracowników socjalnych, we wrześniu przeprowadzi się z Piotrkowskiej 236 na ulicę Snycerską 8 do budynku po byłym Komitecie Dzielnicowym PZPR na Bałutach. Zakład opiekujący się szkołą — **Kombinat Budowlany Łódź-Północ** w ciągu wakacji przeprowadził remont, przeobrażając pomieszczenia biurowe w sale wykładowe i sale ćwiczeń.

Ustawa reformująca system pomocy społecznej w Polsce wyznacza pracownikom socjalnym zupełnie nową rolę. Nie wystarczy już umiejętność zbierania informacji o ludziach potrzebujących pomocy i tradycyjne przyznanie zapomogi. Trzeba wybrać skuteczną metodę świadczenia tej pomocy, a to wymaga samodzielnego myślenia i wysokich kwalifikacji.

— Od września — mówi dyrektorka studium, **Henryka Brzezińska — wprowadzamy eksperymentalny system kształcenia oparty na innym niż dotąd ustawieniu zajęć praktycznych. Zrezygnowaliśmy z nauk politycznych na rzecz przedmiotów kierunkowych i ćwiczeń. Wprowadziliśmy również informatykę. W ciasnocie na ul. Piotrkowskiej realizacja nowego programu byłaby niemożliwa.**

(luk)

DK „ENERGETYK" (al. Politechniki 17) zaprasza dzieci na wycieczkę do „Bajkowej krainy". W programie: zwiedzanie hal zdjęciowych Se-Ma-Fora w Tuszynie i projekcja bajek. Udział w wycieczce bezpłatny. Zbiórka — 30 bm. o godz. 9 przed DK „Energetyk". Liczba miejsc ograniczona. Szczegółowe informacje — tel. 84-66-94.

Urząd Wojewódzki informuje...

Wojewodą łódzki WALDEMAR BOHDANOWICZ przyjmuje obywateli w sprawach skarg i wniosków we wtorki, w godz. 8—12, 14—17.

W godzinach od 8 do 9 wojewoda przyjmuje rozmowy telefoniczne (tel. 33-17-60) zaś w godzinach 10—12 i 14—17 przyjmowani są obywatele, którzy chcą osobiście z nim rozmawiać.

Aby ustalić dokładną datę i godzinę spotkania należy zgłosić się w Wydziale Organizacji i Nadzoru UW ul. Piotrkowska 104, pok. 136, tel. 32-58-71 lub 32-90-40 w. 327.

Wicewojewoda JERZY JANCZAK przyjmuje na analogicznych zasadach — tel. 36-06-28.

Dyrektor Urzędu Wojewódzkiego, dyrektorzy wydziałów i ich zastępcy przyjmują obywateli w sprawach skarg i wniosków we wtorki, w godzinach 9—12 i 14—17.

Jeżeli we wtorek przypada dzień ustawowo wolny od pracy przyjęcia w sprawach skarg i wniosków odbywać się będą w następnym dniu roboczym.

Rozbieżności pozostały

Po wczorajszych obradach podkomisji handlu Rady Miejskiej (z udziałem wszystkich zainteresowanych) termin zawieszenia strajku łódzkich handlowców został przesunięty do czasu zapoznania się załóg sklepów z projektem programu „małej prywatyzacji".

Dotychczasowe rozbieżności poglądów pozostały. Komitet strajkowy nadal obstaje przy stanowisku, że przetarg wszystkich sklepów, mieszczących się w budynkach PGM, powinien być ograniczony, a prawo do udziału w nim winny mieć nie tylko załogi sklepów, ale wszyscy pracownicy przedsiębiorstw handlowych.

Władze miasta z kolei utrzymują w dalszym ciągu, że tylko 20 proc. sklepów danej firmy spoza ulicy Piotrkowskiej może być przedmiotem przetargu ograniczonego. Reszta powinna być objęta przetargiem nieograniczonym, bez preferencji dla handlowców. Z takim punktem widzenia zbieżne jest stanowisko radnych z podkomisji handlu, którzy dopuszczają wszakże dyskusje na temat udziału procentowego placówek wytypowanych do przetargu ograniczonego. Przewidują oni również pewien zakres preferencji dla handlowców, m.in. tych, którzy w wyniku prywatyzacji stracą pracę. Podkomisja handlu przyjęła również stanowisko radnego **Andrzeja Ganicza**, który zarzucając pośpiech i niedokładność w tworzeniu scenariusza „małej prywatyzacji" postuluje, by jego opracowaniem zajęła się specjalna komisja powołana przez Radę Miejską.

Po dokładnym rozważeniu wszystkich propozycji, zgłoszonych w trakcie kilkutygodniowej konsultacji, radni z podkomisji handlu przedstawią w najbliższą sobotę swoje stanowisko Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

(jm)

Obniżone ciśnienie w Śródmieściu

Sienkiewicza „pod gazem"

Wczoraj od godz. 8 do 15 trwały prace związane z połączeniem nowego gazociągu na ul. Sienkiewicza z gazociągami na ul. Tuwima i al. Mickiewicza. Z tego właśnie powodu przez kilka godzin obniżone było ciśnienie gazu w centrum miasta.

Tak więc — poinformowano nas w gazowni — nowy gazociąg na ul. Sienkiewicza został już oddany do eksploatacji, ale korzystanie z niego przez mieszkańców okolicznych domów uzależnione jest od tego, czy administracja wykonała odpowiednie prace wewnątrz budynków.

(ab)

Oświadczenie

W związku z poważnym niepokojem społecznym wywołanym nieporozumieniami, do jakich doszło wokół projektu ustawy o likwidacji organów pracowniczych ogrodów działkowych, pragnę poinformować wszystkich zainteresowanych, a w szczególności działkowiczów, że 27 sierpnia br. skierowałem do marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pismo, w którym wycofuję swoje poparcie dla poselskiego projektu tej ustawy.

Projekt ów w jego obecnej redakcji, zwłaszcza w zakresie sposobu i zasad przekazywania ogrodów gminom, rozmija się zasadniczo z intencjami, jakie przyświecały mi gdy przystępowałem do grupy posłów inicjujących projekt. Jedynym motywem przystąpienia do grupy inicjującej było skierowane do mnie podczas dyżuru poselskiego wystąpienie grupy prezesów pabianickich ogrodów działkowych, którzy mówili o konieczności likwidacji centralnego i regionalnego aparatu administracyjnego Polskiego Związku Działkowców.

poseł WIESŁAW KOWALSKI

Dodatek do rent i emerytur za pracę przed wojną i w czasie okupacji

1 procent wzrostu otrzymywanych z ZUS świadczeń, za każdy udokumentowany rok zatrudnienia przed wojną i w czasie okupacji zagwarantowała znowelizowana 24 maja 1990 roku ustawa emerytalno-rentowa.

ZUS przyznaje podwyżki tylko tym, którzy do wniosku w tej sprawie przedłożą oryginały dokumentów o zatrudnieniu. Ale dla starych ludzi, okupacyjna przepustka do fabryki, przedwojenne zaświadczenie, to często cenna rodzinna pamiątka, z którą nie chcą się rozstać.

Biorąc to pod uwagę **ZUS zdecydował się honorować fotokopie dowodów, dokumentujących pracę przed wojną lub w czasie okupacji.**

Ta decyzja umożliwi pozytywne załatwienie wielu z 12 tysięcy wniosków złożonych w łódzkim oddziale ZUS.

Trzeba jednak wiedzieć, że nie są honorowane oświadczenia świadków.

(ann)

Komunikat UMŁ

Wydział Gospodarki Urzędu Miasta Łodzi informuje, że wszystkie podmioty gospodarcze prowadzące działalność handlową obwoźną zobowiązane są do uiszczania opłat targowych pobieranych zgodnie z uchwałą nr XXIII 96/90 Rady Narodowej Miasta Łodzi z 23 kwietnia 1990 roku w sprawie ustalania stawek oraz ulg i zwolnień w podatkach i opłatach lokalnych na terenie miasta Łodzi.

Tym samym anuluje się ustalenia z dnia 19 lipca 1990 roku dotyczące zwolnień z opłat targowych osób prowadzących sprzedaż obwoźną artykułami spożywczymi oraz ustalenia dotyczące wyznaczania przez tut. wydział miejsc do prowadzenia tej sprzedaży.

Poczta wyjaśnia

W odpowiedzi na naszą notatkę „Co jest na poczcie oprócz podwyżek" („DŁ" z 10 lipca br.) otrzymaliśmy wyjaśnienie z Dyrekcji Wojewódzkiej Polska Poczta Telegraf i Telefon podpisane przez kierownika Wydziału Usług Pocztowych — Cz. Ciesielskiego. Dowiadujemy się m.in., że w UPT Łódź-4 znajdowały się znaczki pocztowe o odpowiednich nominałach, którymi pracownik powinien uzupełnić brakującą opłatę na karcie pocztowej. Pracownikowi zwrócono uwagę, zobowiązując go do prawidłowego taryfikowania przesyłek listowych, zgodnie z obowiązującą taryfą pocztową.

Za powstałe niedociągnięcia w obsłudze Dyrekcja Wojewódzka PPTT przeprasza.

(j. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Policji	997
Pogotowie MPK	995
Straż Pożarna	998
Pomoc drogowa	954
Informacja MPK	33-05-22
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-06-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18

TELEFON DLA RODZICÓW nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek godz. 17—20.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt — 57-88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC RODZINIE I SAMOTNYM (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19 środy godz. 9—13.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 13) godz. 11—17· (Gdańska 107) godz. 9—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 11—17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (Stary Rynek 2) godz. 10—17

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz 12—17. W hołdzie Henrykowi Stażewskiemu

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz 10—16. 6 wieków malarstwa

• • •

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17).

OGRÓD BOTANICZNY — godz. 9—20

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5 godz. 10 do zmroku

KĄPIELISKO „FALA" — codziennie w godz. 10—18; dyskoteka godz. 18—22.

KINA

BAŁTYK — „Krwawy sport" USA od lat 15 godz 11, 13, 15.30, 17.30; „9 i pół tygodnia" USA, od lat 18, godz. 19.30

GDYNIA — Kino non stop od godz 10 — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 15

WISŁA — „A w Rosji znów przeklęte dni" radz. od lat 15, godz. 17, 19

WŁÓKNIARZ — „Upiór w operze" USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30 (horror)

IWANOWO — „Cocktail" USA od lat 15, godz. 15, 17 19

ŁDK — „Niebezpieczne związki" ang. od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Kto wrobił królika Rogera?" USA godz. 13, 15 17, 19

MUZA — „Zabójcza broń 2" USA od lat 15 godz. 17, 19

POKOJ — „Zabójcza broń 2" USA od lat 15, godz. 19

PRZEDWIOŚNIE — „Cocktail" USA od lat 15, godz. 15 17, 19

ROMA — „Akademia policyjna 5" USA od lat 15, godz. 10 12.15, 15 17, 19

SWIT — „Trzech mężczyzn i dziecko" USA od lat 12, godz. 18, 20; „Książę w Nowym Jorku" USA od lat 12, godz. 16

TATRY — „Książę w Nowym Jorku" USA od lat 12, godz. 14, 16; „Krwawy sport" USA od lat 15, godz. 18.30

TATRY KAMERALNE — „Goryle we mgle" USA od lat 12 godz. 17

TATRY LETNIE — „Krwawy sport" USA od lat 15 godz. 20.30

WOLNOŚĆ — „Przygody rabina Jakuba" USA od lat 15 godz. 12, 14, 16, 18

ZACHĘTA — „Cocktail" USA, od lat 15, godz. 15, 17, 19

BAJKOLAND (w kinie OKA) — Bajki Se-Ma-Fora godz. 11—15

KAWIARNIA „TEST" (Narutowicza 28) — „Conan Barbarzyńca" USA od lat 14, godz. 13, 17; „Conan Niszczyciel" USA od lat 14, godz. 15, 19

FABIANICE

MAZUR — „Powrót na ziemię" USA od lat 12; „Kto wrobił królika Rogera" USA od lat 15; „Cohen i Tate" USA od lat 18

ROBOTNIK — „Piekielny obóz" USA od lat 18; „Rambo" USA od lat 15

APTEKI

Łódź — Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89 Bratysławska 2a Łanowa 129/131, Gorkiego 21a.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 10.
Pabianice — Zamkowa 2.
Głowno — Łowicka 63
Ozorków — Armii Czerwonej 61.
Zgierz — Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Toksykologia — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w 31
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała dobę 74-14-14
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje zespół: Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Teleks 886138. Telefaks: 32-28-32. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Konrad Turowski: 36 45-85; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04-75, 32 98 65 i 33-07-26. Sprawy miasta: 33-41 10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 33-10-38, 32-89 47, 84-06 15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21 60; sport: 32-08 95; dział łączności z czytelnikami: 33-03-04, 32-98-63; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-70 01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.